A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) | Wtorek, 23 grudnia | Nr 307 (2496)

Narody chcą żyć w pokoju
Orędzie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju
wzywa narody świata do walki o triumf ducha rokowań i porozumienia

Kongres Narodów w Obronie Pokoju na swym końcowym posiedzeniu uchwalił następujące orędzie:

Światowa Rada Pokoju, zwołując Kongres Narodów w Obronie Pokoju, dała wyraz pragnieniu, aby zjednoczyć szlachetne wysiłki różnych ruchów, organizacji i kierunków, które pomimo rozbieżności w wielu sprawach dążą do porozumienia między narodami i wspólnie chcą walczyć w celu zapobieżenia wojnie i utrwalenia pokoju.

Nieskrępowana dyskusja wykazała zgodną wolę Kongresu położenia kresu polityce przemocy, która przynosi narodom największe nieszczęścia i kryje w sobie niebezpieczeństwo wtrącenia ludzkości w otchłań katastrofy.

Jesteśmy zdania, że między państwami nie ma takich rozbieżności, których nie można by uregulować w drodze rokowań. Dość już niszczenia miast i krajów, dość gromadzenia morderczych broni, dość głoszenia nienawiści i wzywania do wojny! Najwyższy czas, by przystąpić do rokowań, najwyższy czas, by osiągnąć porozumienie.

Zwracamy się do rządów pięciu wielkich mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Chińskiej Republiki Ludowej i Francji — od których w tak wielkiej mierze zależy pokój na świecie. **Wzywamy je, aby niezwłocznie podjęły rokowania w sprawie zawarcia paktu pokoju.**

Olbrzymia odpowiedzialność spoczywa na rządach pięciu wielkich mocarstw. Narody będą od nich oczekiwały odpowiedzi. **Narody uczynią wszystko, aby duch rokowań zatriumfował.**

Żądamy niezwłocznego zaprzestania wszelkich działań wojennych w Korei. Dopóki miasta obracane są w perzynę, dopóki trwa przelew krwi, nie ma żadnej możliwości porozumienia. Gdy działania wojenne zostaną przerwane, strony walczące będą mogły łatwiej osiągnąć porozumienie w spornych kwestiach.

Jesteśmy przekonani, iż nasze niepartyjne, słuszne i ludzkie żądanie spotka się z poparciem wszystkich ludzi dobrej woli.

Jednocześnie domagamy się, aby przerwane zostały niezwłocznie działania wojenne w Vietnamie, w Laosie, Kambodży i na Malajach, oraz poszanowania bezspornego prawa narodów do niezawisłości.

(ciąg dalszy na str. 2)



W ostatnich dniach obrad, zostało ogłoszone orędzie Kongresu Narodów oraz apel do narodów świata, które zostało poddane pod głosowanie wszystkich delegatów.

Na zdjęciu: Zebrani na sali delegaci entuzjastycznie manifestują swoje poparcie dla orędzia i apelu Kongresu Narodów.

(CAF — Zygm. Wdowiński)

Z kroniki politycznej

WARSZAWA (PAP) W dniu 22 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Turcji w Polsce p. Abdulahat Aksin złożył wizytę ministrowi handlu zagranicznego Konstantemu Dąbrowskiemu.

Narody obozu pokoju witają godnie Nowy Rok 1953

Nowymi, wspaniałymi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach życia witają narody wielkiego obozu pokoju, postępu i socjalizmu nadchodzący 1953 rok. Ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej napływają meldunki o przedterminowej realizacji rocznych planów produkcyjnych.

MOSKWA. Załogi fabryk i zakładów przemysłowych wszystkich Republik Związkowych składają zwycięskie meldunki o przedterminowym wykonaniu planów gospodarczych. Meldunki te świadczą o nowych sukcesach we wszystkich gałęziach radzieckiej gospodarki narodowej.

Dziesiątki tysięcy ton metali ponad plan wyprodukowali robotnicy zakładów „Azowstal" w Żdanowie. Przedterminowo wykonała roczny plan załoga wielkiego kombinatu hutniczego im. Karola Liebknechta w Dniepropietrowsku.

Podobne meldunki nadchodzą również z wielu innych ośrodków przemysłowych ZSRR, z zagłębi węglowych i naftowych.

*

PEKIN. Ostatnie dni 1952 roku upływają w Chinach pod znakiem przygotowań do zakrojonego na gigantyczną skalę budownictwa inwestycyjnego, które rozwinie się w roku 1953.

Największe w kraju zakłady hutnicze w Anszan wykonały przedterminowo roczny plan produkcji.

*

SOFIA. Naród bułgarski osiągnął nowe zwycięstwo w pokojowym budownictwie. W dniu 21 bm. odbyło się uroczyste otwarcie podbałkańskiej magistrali kolejowej. W uroczystości wziął udział przewodniczący Rady Ministrów i Sekretarz Generalny KC Komunistycznej Partii Bułgarii — Wyłko Czerwenkow, przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Nowa magistrala zbudowana została w niezwykle trudnych warunkach górskich. Tory kolejowe biegną przez liczne mosty i dziesiątki tuneli. Ogromnej pomocy udzielili budowniczym tej nowej linii kolejowej specjaliści radzieccy.

*

TIRANA. Ostatnio uruchomiono w Albanii kilka nowych obiektów planu pięcioletniego — zakłady drzewne w Elbasanie, fabrykę fermentacji tytoniu w Szkodra i łuszczarnię ryżu w Wlorze.

Odwołanie podsekretarza stanu w Min. Przemysłu Chemicznego

WARSZAWA (PAP) Prezes Rady Ministrów odwołał z zajmowanego stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego Akermana Karola za zaniedbanie obowiązków służbowych.

Spotkanie min. Fr. Jóźwiaka z wychowankami Państwowego Domu Dziecka w Kruszynie

Prezes Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację min. Franciszek Jóźwiak (Witold) spotkał się z delegacją wychowanków Państwowego Domu Dziecka w Kruszynie nazwanego jego imieniem — sierotami i półsierotami po bojownikach z faszyzmem, o wolność i niepodległość Polski.

W czasie podwieczorku min. Franciszek Jóźwiak w bezpośrednich rozmowach wyrażał żywe zainteresowanie życiem i pracą swoich gości, ich postępami w nauce, warunkami bytu itd.

W ciepłych, serdecznych słowach prezes ZG ZBoWiD mówił następnie o trosce Państwa Ludowego o najmłodsze pokolenie, o stworzenie mu jak najlepszych warunków nauki, radosnego szczęśliwego dzieciństwa.

101 osób zginęło w największej katastrofie lotnictwa amerykańskiego

W stanie Washington wydarzyła się największa w dziejach lotnictwa amerykańskiego katastrofa.

W miejscowości Mosos Lake runął na ziemię i spłonął samolot wojskowy typu „Globemaster", na którego pokładzie znajdowało się 120 żołnierzy i oficerów, udających się na urlopy świąteczne, oraz 12 osób załogi. 101 pasażerów i członków załogi zginęło w katastrofie, a 31 odniosło cięższe i lżejsze obrażenia.

Przyczyny katastrofy nie są dotychczas znane. Jest to osiemnasta w tym roku wielka katastrofa lotnicza.

Skazanie szpiegów amerykańskich w CSR

PRAGA (PAP). Przed Sądem Państwowym w mieście Trzebiczu odbył się proces Jana Dworzaka, jego syna Jana Dworzaka i Józefa Sedlaczka okarżonych o działalność antypaństwową.

Oskarżeni byli związani z agentami wywiadu amerykańskiego, na których rozkaz podpalali mienie społeczne, usiłowali terroryzować pracowników terenowych organów władzy państwowej i aktywistów spółdzielni rolniczych. Rozsiewali oni wrogie, oszczercze plotki.

Zeznania świadków całkowicie potwierdziły zbrodnie popełnione przez oskarżonych.

Sąd Państwowy skazał Jana Dworzaka (ojca) i Jana Dworzaka (syna) na karę śmierci, a Józefa Sedlaczka na 25 lat więzienia.

Zawarcie Paktu Pokoju położy kres napięciu międzynarodowemu
Apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju do rządów pięciu wielkich mocarstw

WIEDEŃ (PAP). Na końcowym posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju uchwalono następujący apel do rządów pięciu wielkich mocarstw:

Z każdym dniem staje się coraz bardziej nagląca konieczność zrezygnowania ze stosowania siły jako środka regulowania konfliktów międzynarodowych.

Już 600 milionów mężczyzn i kobiet we wszystkich krajach, w pełni świadomych odpowiedzialności za swe podpisy, złożyło je pod żądaniem podjęcia rokowań między pięcioma wielkimi mocarstwami w celu zawarcia paktu pokoju.

Przedstawiciele szeregu poważnych kierunków opinii publicznej również wypowiedzieli się za zrezygnowaniem z polityki siły — na rzecz polityki rokowań. Wyrażając wolę ludzkości, Kongres Narodów w Obronie Pokoju, który rozpoczął swe obrady 12 grudnia 1952 r., uroczyście wzywa rządy Stanów Zjednoczonych, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Chińskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Francji do podjęcia tych rokowań, od których zależy utrzymanie pokoju.

Porozumienie między pięcioma wielkimi mocarstwami, zawarcie paktu pokoju położy kres napięciu międzynarodowemu i uratuje świat przed największymi nieszczęściami.

Takie jest żądanie narodów.

Przyjęcie dla uczestników II Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego

Dnia 20 bm. w sali hotelu Bristol w Warszawie odbyło się przyjęcie wydane przez Ministra Kultury i Sztuki z okazji zakończenia II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego.

W przyjęciu wzięli udział polscy i zagraniczni członkowie jury i uczestnicy konkursu oraz liczni przedstawiciele świata kulturalnego i artystycznego stolicy.

Spotkanie upłynęło w atmosferze wielkiej serdeczności.

Występy Opery poznańskiej w Moskwie manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej

W Moskwie odbył się 21 grudnia pierwszy występ Państwowej Opery Poznańskiej im. Stanisława Moniuszki. Zespół Opery Poznańskiej przybył do ZSRR na zaproszenie Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR.

Na przedstawienie przybyli wiceministrowie spraw zagranicznych ZSRR J. Malik i B. Podcerob, szef wydziału protokółu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR A. Kułażenkow, kierownik IV Wydziału Europejskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR A. Krasilnikow, wdowa po wielkim rewolucjoniście Feliksie Dzierżyńskim — Z. Dzierżyńska oraz liczni przedstawiciele świata artystycznego Moskwy. Obecny był również ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ZSRR Wacław Lewikowski i członkowie ambasady a także szefowie i członkowie placówek dyplomatycznych akredytowani w Moskwie.

Sala teatru udekorowana była flagami o barwach narodowych ZSRR i Polski. W imieniu artystów radzieckich gości polskich powitała artystka ludowa RFSRR Wiera Dawydowa. W imieniu zespołu polskiego zabrał głos profesor Walerian Bierdiajew. Delegacja artystów radzieckich przy burzliwych oklaskach szczelnie wypełnionej widowni wręczyla kierownictwu opery bukiet kwiatów. Następnie orkiestra opery odegrała hymny państwowe Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Publiczność nagrodziła wykonawców długotrwałymi i serdecznymi oklaskami.

Przedstawienie opery transmitowane było przez centralną stację telewizyjną.

Dnia 22 grudnia odbyło się przedstawienie „Strasznego Dworu" Moniuszki".

Dziennik „Prawda", zamieszczając wiadomość o pierwszym przedstawieniu opery poznańskiej pisze, że przekształciło się ono w manifestację przyjaźni polsko-radzieckiej i spotkało się z gorącym przyjęciem społeczeństwa stolicy radzieckiej.

Teatry państwowe wykonały przedterminowo plan roczny

Centralny Zarząd Teatrów zawiadamia, że podległe mu państwowe teatry wykonały plan roczny przedterminowo w dniu 20 grudnia br.

Plan w zakresie ilości przedstawień wykonany został w 103 proc. (20.967 przedstawień), plan w zakresie frekwencji publiczności w 100,7 proc. (8.682.134 widzów), w zakresie wpływów kasowych — w 102,6 procentach.

19 PRZEDSTAWIEŃ PONAD PLAN DADZĄ TEATRY ZIEMI POMORSKIEJ

Jak wynika z powyższego meldunku wszystkie teatry państwowe wykonały przedterminowo plan roczny. M. in. Państwowe Teatry Ziemi Pomorskiej, pozostające pod dyrekcją **Jana Gajewskiego** oraz kierownictwem artystycznym **Jerzego Waldena,** które w terminie tym zrealizowały w 100 procentach plan w zakresie ilości przedstawień, w 104 procentach plan w zakresie frekwencji publiczności oraz w 120 procentach w zakresie wpływów kasowych..

Plan przedstawień Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej na rok 1952 przewidywał 908 przedstawień, mianowicie: 355 spektakli na scenie bydgoskiej, 321 na scenie toruńskiej oraz 232 na scenach objazdowych. Warto podkreślić, iż zespoły Teatrów Ziemi Pomorskiej zrealizowały już w dniu 10 października br. roczny plan przedstawień poza stałymi siedzibami, a do końca roku kalendarzowego na scenach Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej odbędzie się łącznie 19 przedstawień ponad plan.

Sukces swój zawdzięcza załoga Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej kolektywnemu wysiłkowi i harmonijnej współpracy, jaka panowała między zespołami artystycznym, technicznym oraz administracyjnym, z dyrekcją PTZP na czele.

Tadeusz Szeligowski udał się do Moskwy

W związku z gościnnymi występami w Moskwie zespołu Państwowej Opery Poznańskiej, który wystąpi m. inn. z przedstawieniem „Buntu żaków", autor tej opery prezes Związku Kompozytorów Polskich, Tadeusz Szeligowski udał się do stolicy ZSRR.

Sprawa masakry na wyspie Pongam włączona na wniosek ZSRR do porządku dziennego Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK. 20 grudnia zastępca szefa delegacji ZSRR — A. Gromyko skierował do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ Pearsona pismo z wnioskiem o niezwłoczne wpisanie na porządek dzienny zgromadzenia sprawy „masowych mordów dokonanych na koreańskich i chińskich jeńcach wojennych na wyspie Pongam przez amerykańskie władze wojskowe".

W piśmie swym A. Gromyko podkreśla, że sprawa poruszona przez delegację radziecką ma charakter nagły i że ma ona doniosłe znaczenie międzynarodowe, wobec czego powinna być niezwłocznie rozpatrzona jeszcze przed przerwaniem prac bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Załączony do pisma memoriał przedstawia szczegółowo okoliczności masowych morderstw dokonanych 14 grudnia br. przez amerykańskie władze wojskowe na wyspie Pongam, gdzie zginęło osiemdziesięciu kilku koreańskich i chińskich jeńców wojennych, a 120 odniosło rany.

Wraz z pismem delegacja radziecka skierowała do przewodniczącego Zgromadzenia następujący projekt rezolucji w powyższej sprawie.

21 grudnia komisja ogólna powzięła uchwałę o włączeniu do porządku dziennego obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wniosku delegacji ZSRR w sprawie „masowych mordów dokonanych na koreańskich i chińskich jeńcach wojennych na wyspie Pongam przez amerykańskie władze wojskowe".

Za wpisaniem tej sprawy na porządek dzienny głosowało 11 członków komisji, a 3 członków komisji powstrzymało się od głosowania.

Przyjaźń i pomoc J. Stalina

zobowiązują nas do wzmożenia pracy i walki o pokój i socjalizm

Fragmenty przemówienia wiceprezesa Rady Ministrów Stefana Jędrychowskiego

Na uroczystej akademii w dniu 20 bm. z okazji 73 rocznicy urodzin Józefa Stalina wiceprezes Rady Ministrów Stefan Jędrychowski wygłosił przemówienie, z którego poniżej podajemy fragmenty:

Całe życie Towarzysza Stalina nierozerwalnie związane jest z organizowaniem się rewolucyjnego ruchu robotniczego, z walką o rewolucyjną partię nowego typu, partię zdolną poprowadzić proletariat na czele mas pracujących do zwycięskiej walki z kapitalizmem i przeżytkami feudalizmu, z umacnianiem i rozwijaniem zwycięstw rewolucji socjalistycznej, budową społeczeństwa socjalistycznego w Związku Radzieckim i dalszym stopniowym rozwojem od socjalizmu do komunizmu.

Od wczesnej młodości Towarzysz Stalin, uczeń i przyjaciel Lenina, stoi w pierwszych szeregach rewolucyjnego ruchu proletariatu Rosji w walce przeciwko caratowi, obszarnictwu i kapitalizmowi. Wraz z Leninem, Stalin jest współtwórcą i organizatorem partii bolszewickiej, partii nowego typu, która stała się pierwszą w historii siłą zdolną do poprowadzenia proletariatu na czele szerokich mas pracujących do zwycięstwa.

Towarzysz Stalin pomógł Leninowi obronić rewolucyjny marksizm przed wypaczeniami i wulgaryzacją ze strony zdradzieckich wodzów II Międzynarodówki, przed atakami ze strony agentów burżuazji w rosyjskim ruchu robotniczym — mieńszewików i eserowców, w opracowaniu rewolucyjnej strategii i taktyki klasy robotniczej w rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w Rosji, a następnie strategii i taktyki przejścia od rewolucji burżuazyjno-demokratycznej do rewolucji proletariackiej.

Towarzysz Stalin jest wraz z Leninem organizatorem i kierownikiem największego wydarzenia w dziejach ludzkości, Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Towarzysz Stalin przy boku Lenina i wraz z Leninem organizował pierwsze na kuli ziemskiej państwo robotników i chłopów, Rosyjską Socjalistyczną Federacyjną Republikę Radziecką, a następnie Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, państwo, które opierając się na prawie koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych, pokierowało przeobrażeniem stosunków produkcji w kierunku likwidacji systemu wyzysku i budowy socjalizmu.

Po śmierci Włodzimierza Lenina, Józef Stalin, rozwijając genialną teorię Lenina o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju i obroniwszy tę teorię przed agentami imperializmu — trockistami, bucharinowcami i zinowiewowcami, poprowadził Partię Komunistyczną do zwycięskiej walki o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

Po zwycięskim zbudowaniu socjalizmu w Związku Radzieckim Towarzysz Stalin pokierował opracowaniem nowej Konstytucji Radzieckiej, odpowiadającej nowym warunkom społecznym, konstytucji państwa zwycięskiego socjalizmu.

Po ukończeniu II Wojny Światowej Towarzysz Stalin w równie genialny sposób jak organizował zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami i kierował armiami na polu walki, organizuje i kieruje dalszym wspaniałym, pokojowym rozwojem Związku Radzieckiego w kierunku komunizmu. Wbrew nadziejom imperialistów, że wysiłek wojenny osłabi Związek Radziecki i zachwieje jego siłę ekonomiczną, Związek Radziecki niezwykle szybko przezwyciężył skutki poważnych zniszczeń wojennych i znacznie przekroczył przedwojenny poziom produkcji. Dziś już produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego jest większa przeszło dwukrotnie od produkcji z roku 1940, a produkcja rolna również znacznie przekroczyła poziom przedwojenny. Realizując genialne plany stalinowskie Związek Radziecki przeobraża przyrodę na stepowych obszarach południowej Rosji i Ukrainy oraz pustyniach Azji Środkowej, buduje gigantyczne zapory wodne i największe na świecie elektrownie wodne, wielkie kanały żeglowne i melioracyjne, nawadnia wielkie obszary gruntów, sadzi leśne pasy ochronne, przeistaczając w ten sposób nawiedzane posuchą stepowe obszary i pustynie w urodzajne i zagospodarowane ziemie i stwarzając podstawy dalszego, szybkiego tempa wzrostu produkcji rolnej. Wielkie budowle komunizmu stanowią wspaniały dowód niewzruszalnej przewagi ustroju socjalistycznego nad gnijącym ustrojem kapitalistycznym, wspaniały triumf leninowsko-stalinowskiej polityki.

Ogromne historyczne znaczenie na drodze dalszego rozwoju Związku Radzieckiego w kierunku komunizmu posiada XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) obecnie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, a w szczególności nowe genialne dzieło Towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", opublikowane w przede dniu Zjazdu i przemówienie do delegatów zagranicznych, wygłoszone przez Towarzysza Stalina na Zjeździe.

Przeprowadzona przez Towarzysza Stalina głęboka analiza charakteru obiektywnych praw ekonomicznych socjalizmu ma znaczenie nie tylko dla działaczy w Związku Radzieckim, ma ona głębokie, podstawowe znaczenie dla nas, dla krajów budujących socjalizm. Walka o gruntowne poznanie obiektywnych praw ekonomicznych po to, aby je wykorzystać dla budowy społeczeństwa socjalistycznego, jest obowiązkiem wszystkich działaczy państwowych, partyjnych i gospodarczych, a błędne przekonanie, że władza ludowa „może wszystko", może dowolnie zmieniać i kształtować prawa ekonomiczne, mogłoby tylko utrudnić i zahamować postęp ku socjalizmowi.

Szczególne znaczenie dla nas ma przeprowadzona przez Towarzysza Stalina głęboka analiza różnic pomiędzy prawami ekonomicznymi i prawami przyrody, stwierdzenie, że podczas gdy odkrycie i zastosowanie praw przyrody przebiega mniej lub więcej gładko, odkrycie i zastosowanie nowego prawa ekonomicznego natrafia na zaciekły opór ze strony reakcyjnych, obumierających sił społecznych, których interes klasowy jest sprzeczny z działaniem nowych praw ekonomicznych. To stwierdzenie Towarzysza Stalina ma tym większe znaczenie dla nas, że przeżywamy właśnie okres przejściowy, w którym stare prawa ekonomiczne, właściwe formacji kapitalistycznej, schodzą ze sceny i ustępują miejsca nowym prawom ekonomicznym, powstającym na gruncie nowych warunków ekonomicznych. Władza ludowa świadomie stara się wykorzystać nowe prawa ekonomiczne socjalizmu w interesie ogromnej większości społeczeństwa, mas pracujących, dla budowy wolnego od wyzysku ustroju socjalistycznego.

Stosowanie tych praw napotyka jednak na zaciekły opór ze strony reakcyjnych, obumierających sił społecznych, ze strony istniejącej jeszcze klasy kapitalistycznej — kułaków na wsi, ze strony resztek kapitalistycznych elementów w mieście i ze strony wszelkiego rodzaju agentów imperializmu. Przezwyciężenie tego oporu w drodze ostrej walki klasowej pozwoli na wykorzystanie obiektywnych praw ekonomicznych dla zwycięskiego zbudowania socjalizmu.

Przeciwstawiając wilczemu prawu współczesnego kapitalizmu podstawowe prawo socjalizmu Towarzysz Stalin mówi:

„Zamiast zapewnienia maksymalnych zysków — zapewnienie maksymalnego zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa, zamiast przerywanego rozwoju produkcji od koniunktury do kryzysu i od kryzysu do koniunktury — nieprzerwany wzrost produkcji, zamiast periodycznych przerw w rozwoju techniki, którym towarzyszy niszczenie sił wytwórczych społeczeństwa — nieprzerwane doskonalenie produkcji na bazie najwyższej techniki".

To genialnie proste i jasne stalinowskie przeciwstawienie podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu i podstawowego ekonomicznego prawa współczesnego kapitalizmu, stanowi dotkliwy cios dla obrońców i apologetów imperializmu, bowiem w dobitny sposób unaocznia masom ludowym na całym świecie niewzruszalną przewagę socjalizmu nad kapitalizmem.

Odkrycie i sformułowanie przez Towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu ma nieocenione znaczenie dla rozwoju świadomości i aktywności społecznej mas pracujących krajów socjalizmu i demokracji ludowej, w budowie komunizmu w Związku Radzieckim i socjalizmu w krajach demokracji ludowej oraz dla rozwoju walki mas pracujących w krajach kapitalistycznych przeciwko znienawidzonemu grabieżczemu imperializmowi.

Historyczne, na miarę światową znaczenie posiada sformułowanie przez Towarzysza Stalina w pracy pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" warunków przejścia od socjalizmu do komunizmu. Droga od socjalizmu do komunizmu prowadzi poprzez nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej przy przeważającym wzroście produkcji środków wytwórczości, poprzez podniesienie własności kołchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej w drodze stopniowych przejść, realizowanych z korzyścią dla kołchozów, a zarazem z korzyścią dla całego społeczeństwa, stopniowego zastępowania obrotu towarowego wymianą produktów, — wreszcie poprzez kulturalny rozwój całego społeczeństwa, który by zabezpieczył wszystkim członkom społeczeństwa wszechstronny rozwój zdolności fizycznych i umysłowych.

Towarzysz Stalin sformułował w swym klasycznym dziele naukowo uzasadniony program budowy komunizmu, oparty na poznaniu obiektywnych praw rozwoju społecznego, na wszechstronnym uwzględnieniu i wykorzystaniu obiektywnie istniejących warunków i możliwości rozwoju. Nie jest przypadkiem, że XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zalecił komisji powołanej do opracowania nowego programu partii przyjąć za podstawę pracę Towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

W zakończeniu swego przemówienia wiceprezes Rady Ministrów Stefan Jędrychowski stwierdził:

Naród polski ma szczególne powody obchodzić dzień urodzin Wielkiego Stalina, najlepszego przyjaciela narodu polskiego szczególnie ciepło i serdecznie. Towarzysz Stalin zawsze był bliski polskiemu ruchowi rewolucyjnemu, znał ten ruch i nieraz pomagał mu prostować błędy i torować drogę naprzód. Towarzysz Stalin zna nasz kraj i serdecznie wspomina o swoim pobycie w Krakowie przed pierwszą wojną światową. Towarzysz Stalin wraz z Leninem zawsze walczył o słuszną marksistowską linię w rosyjskim ruchu robotniczym w kwestii narodowej, o uznanie prawa uciskanych narodów do samookreślenia i krytykował luksemburgistowskie błędy SDKPiL w tej sprawie. Z inicjatywy Lenina i Stalina jednym z pierwszych aktów rewolucyjnej Rosji było przekreślenie traktatów rozbiorowych zawartych przez Rosję carską z Prusami i Austrią.

Zwycięskiej działalności rewolucyjnej Lenina i Stalina naród polski zawdzięcza odzyskanie niepodległości w r. 1918. Państwo radzieckie już wówczas wyciągnęło do Polski rękę do zgody, ale ręka ta została odrzucona przez polską burżuazję i obszarników, którzy działając w imię swych interesów klasowych, a wbrew interesom narodu, zaprzedali Polskę zachodnim imperialistom. Kiedy w r. 1939 nad Polską zawisło niebezpieczeństwo hitlerowskiej agresji, Związek Radziecki znów wyciągnął dłoń pomocy do narodu polskiego, ofiarując sojusz i pomoc zbrojną na wypadek hitlerowskiego najazdu na Polskę. Ale rządząca Polską zdradziecka klika sanacyjna na rozkaz anglo-amerykańskich i francuskich imperialistów odrzuciła radziecką pomoc. Antyradziecka polityka polskiej burżuazji i obszarników doprowadziła do katastrofy wrześniowej i postawiła naród polski w obliczu przygotowywanej mu przez hitlerowski faszyzm fizycznej zagłady.

Bohaterska walka narodów radzieckich i zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami przyniosło po raz drugi narodowi polskiemu wyzwolenie, tym razem nie tylko narodowe — ale i społeczne. Dzięki osobistej opiece Towarzysza Stalina w Związku Radzieckim powstała Armia Polska, zaczątek wraz z Armią Ludową w kraju Odrodzonego Ludowego Wojska Polskiego.

Towarzysz Stalin był twórcą przełomu w stosunkach pomiędzy narodem polskim, a narodami radzieckimi, a w szczególności narodem rosyjskim, ukraińskim, białoruskim i litewskim, a narodem polskim.

Wieczna przyjaźń i sojusz połączyły nasze narody na zawsze.

Dzięki Związkowi Radzieckiemu i osobiście Towarzyszowi Stalinowi Polska odzyskała zagarnięte jej przed wiekami ziemie zachodnie po Odrę i Nysę i ustaliła przyjazne stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Towarzysz Stalin kieruje nieocenioną pomocą okazywaną przez Związek Radziecki naszemu krajowi w budownictwie socjalizmu, w rozbudowie naszego socjalistycznego przemysłu. Z inicjatywy Towarzysza Stalina Związek Radziecki buduje w Warszawie własnymi siłami i środkami, jako dar dla stolicy, wspaniały Pałac Kultury i Nauki, który stanie się trwałym i widomym pomnikiem przyjaźni polsko-radzieckiej i bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, okazywanej naszemu krajowi.

Nauki i wskazania Towarzysza Stalina mają dla nas nieocenione znaczenie w praktyce budownictwa socjalizmu w naszym kraju, uzbrajają nas ideologicznie przeciwko wrogim siłom klasowym, pozwalają nam skutecznie przezwyciężać i pokonywać przeszkody i trudności, na jakie napotykamy na naszej drodze ku wspaniałej przyszłości.

Przyjaźń i pomoc okazywana przez Towarzysza Stalina narodowi polskiemu zobowiązuje nas do jeszcze bardziej ofiarnej pracy i walki o realizację Planu 6-letniego, do jeszcze większego zespolenia naszych szeregów we Froncie Narodowym, do zwiększenia naszego wkładu w walkę o utrwalenie pokoju na świecie i w umocnienie sił obozu pokoju i demokracji, do zwiększenia czujności w walce z agentami imperializmu, do włożenia maksymalnych starań dla przyspieszenia realizacji wielkich idei Lenina i Stalina, idei socjalizmu i komunizmu.

Orędzie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

(dokończenie ze str. 1)

Żądamy, aby zaniechano stosowania przemocy w celu zdławienia uzasadnionych dążeń do niezawisłości narodowej w takich krajach jak Tunis i Maroko.

Kongres Narodów w Obronie Pokoju proklamuje prawo wszystkich narodów do samodzielnego decydowania o swym losie i do wyboru własnego sposobu życia bez jakiejkolwiek ingerencji w ich wewnętrzne sprawy, niezależnie od tego, jak usiłowano by usprawiedliwić taką ingerencję. **Niezawisłość narodowa wszystkich państw jest najpewniejszą gwarancją pokoju.**

Protestujemy przeciwko wszelkiej dyskryminacji rasowej, która jest dla sumienia ludzkiego zniewagą i potęguje niebezpieczeństwo wojny.

Jesteśmy przekonani, że pakty wojenne, do których silniejsze państwa wciągają słabsze, oraz istnienie obcych baz i stacjonowanie obcych sił zbrojnych na terytorium innego kraju stanowią poważne zagrożenie bezpieczeństwa tego kraju, który wbrew swej woli może być wciągnięty do wojny. Jesteśmy przeto zdania, że państwo, które nie bierze udziału w żadnej koalicji i nie toleruje na swym terytorium żadnych wojsk obcych, musi być zabezpieczone przed groźbą jawnej lub ukrytej agresji.

Dwa ogniska ostatniej wojny kryją w sobie niebezpieczeństwo wywołania pożogi wojennej w Europie i w Azji. **A przecież można i należy doprowadzić do pokojowego rozwiązania w drodze rokowań problemu niemieckiego i japońskiego.**

Uważamy za konieczne zawarcie w jak najkrótszym czasie traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i demokratycznymi Niemcami, wykluczającego ich udział w sojuszu militarnym wymierzonym przeciwko jakiemukolwiek krajowi, z Niemcami, w których nie będzie miejsca dla hitleryzmu i militaryzmu, winowajców nieszczęść jakich doznała Europa.

Proponujemy, aby z Japonią zawarty został traktat pokojowy, który położy kres jej okupacji, a narodowi japońskiemu pozwoli zająć miejsce we wspólnocie miłujących pokój narodów. Uważamy za konieczne wznowienie rokowań w sprawie traktatu państwowego dla Austrii, który uwolni ten kraj od obcej okupacji.

Wysłuchaliśmy sprawozdań wybitnych specjalistów z różnych krajów, którzy byli w Korei i w Chinach, o stosowaniu broni bakteriologicznej. Wstrząśnięci do głębi tymi sprawozdaniami, żądamy kategorycznie niezwłocznego zakazu wojen bakteriologicznych i przystąpienia wszystkich państw do konwencji genewskiej z roku 1925. Wielkie zdobycze nauki nie powinny służyć zagładzie milionów bezbronnych ludzi. **Żądamy jednocześnie bezwzględnego zakazu broni atomowej, chemicznej i każdej innej broni masowej zagłady ludności cywilnej.**

Potępiamy krótkowzroczność ludzi, którzy twierdzą, że wyścig zbrojeń sprzyja zwiększeniu bezpieczeństwa państw. Jesteśmy zdania, że wyścig zbrojeń, wręcz przeciwnie, zwiększa zagrożenie wszystkich państw, zarówno wielkich jak i małych.

Wyrażając wolę narodów, domagamy się niezwłocznego podjęcia rokowań w sprawie słusznego, a nie jednostronnego rozbrojenia. Jesteśmy przekonani, że skuteczna kontrola międzynarodowa umożliwi przeprowadzenie powszechnego, równoczesnego, stopniowego i proporcjonalnego rozbrojenia.

Popieramy życzenia przedstawicieli wszystkich narodów, którzy domagają się niezwłocznego wznowienia wymiany między państwami dóbr materialnych i kulturalnych. Stawianie przeszkód międzynarodowej wymianie handlowej, wymianie osiągnięć na polu nauki, literatury i sztuki utrudnia wzrost dobrobytu i postęp ludzkości.

Jesteśmy zdania, że Karta NZ gwarantuje wszystkim państwom ich bezpieczeństwo, ale Karta ta zarówno jeśli chodzi o jej ducha jak i literę, została pogwałcona. Domagamy się, aby Chińska Republika Ludowa zajęła w ONZ należne jej miejsce. Domagamy się również, aby do ONZ zostało przyjętych 14 państw, które dotychczas pozbawione są możności wypowiadania się na tym forum.

Domagamy się w końcu, aby ONZ stała się ponownie forum porozumienia się rządów i aby nie zawodziła dłużej pokładanych w niej przez narody nadziei.

Narody — bez względu na panujący w nich ustrój społeczny i na ideały, którym hołdują — chcą żyć w pokoju. Wojna rzuca swój złowrogi cień na wszystkie kołyski. Narody mogą zmienić bieg wydarzeń i przywrócić ludziom ufność w pokojowe jutro.

Wzywamy narody świata do walki o triumf ducha rokowań i porozumienia, o prawo ludzi do pokoju.

Pogrzeb Władysława Godika

W dniu 21 bm. na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach odbył się pogrzeb wybitnego artysty teatralnego i filmowego, laureata Nagrody Państwowej, Władysława Godika.

Na pogrzebie licznie reprezentowany był świat artystyczny stolicy. Obecni byli także przedstawiciele bawiącego w Warszawie zespołu teatru „Berliner Ensemble".

Nad otwartą mogiłą złożyli hołd zmarłemu artyście w imieniu Ministerstwa Kultury i Sztuki wicedyrektor Centralnego Zarządu Teatrów St. Dobrowolski.

W imieniu teatru „Berliner Ensemble" złożył hołd niezapomnianemu odtwórcy roli krawca Libermana w filmie „Ulica Graniczna" artysta dramatyczny — Erik Franz.

Posiedzenie prezydium rządu NRD

BERLIN (PAP) Na posiedzeniu Prezydium Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Państwowej Fritz Lange złożył sprawozdanie z działalności ministerstwa handlu i zaopatrzenia. Ponieważ sprawozdanie ujawniło świadomą, dezorganizatorską działalność kierownictwa ministerstwa handlu i zaopatrzenia oraz działalność elementów przestępczych, sprawozdanie przekazane zostało ministerstwu bezpieczeństwa państwowego do dalszego zbadania tej przestępczej działalności. Prezydium Rządu powzięło uchwałę, aby odwołać natychmiast dr Hamanna ze stanowiska ministra handlu i zaopatrzenia.

Prezydium Rządu wysłuchało następnie sprawozdania przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Państwowej Fritza Lange o pracy urzędu przemysłu spożywczego, kierowanego przez Albrechta. Wyniki kontroli wykazały poważne braki i niedociągnięcia w pracy tegoż urzędu, za które odpowiedzialność ponosi podsekretarz stanu Albrecht. Ponieważ nie została udowodniona świadoma szkodnicza działalność, Prezydium Rządu postanowiło udzielić podsekretarzowi stanu Albrechtowi tylko ostrej nagany.

Po stwierdzeniu braku kwalifikacji zawodowych Albrechta, co ujawniło się również w złożonej przezeń samokrytyce, Prezydium Rządu powzięło uchwałę, aby zwolnić go natychmiast ze stanowiska podsekretarza stanu.

Nowi laureaci pokojowych Nagród Stalinowskich

MOSKWA (PAP) Prasa moskiewska ogłasza następujący komunikat Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami".

W dniach 17 i 20 grudnia odbyły się pod przewodnictwem członka akademii D. W. Skobielcyna posiedzenia Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami".

Komitet rozpatrzył zgłoszone wnioski o przyznanie Międzynarodowych Nagród Stalinowskich za rok bieżący i powziął uchwałę w tej sprawie.

Poniżej podajemy decyzję Komitetu w sprawie przyznania Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami" na rok 1952:

O przyznaniu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami" na rok 1952 decyzja Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalenie pokoju między narodami" z dnia 20 grudnia 1952 roku.

Za wybitne zasługi w dziedzinie walki o utrzymanie i utrwalanie pokoju przyznać Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „Za utrwalanie pokoju między narodami" następującym przedstawicielom sił demokratycznych różnych krajów świata:

1. **Yves Farge** (Francja);
2. **Sai Fuddin Kiczlew** — przewodniczący Wszechindyjskiej Rady Pokoju;
3. **Elisa Branco** — działaczka federacji kobiet brazylijskich.
4. **Paul Robeson** (USA);
5. **Johannes Becher** — pisarz (Niemiecka Republika Demokratyczna);
6. **James Endicott** — duchowny (Kanada);
7. **Ilja Erenburg** — pisarz (ZSRR).

Przewodniczący Komitetu, członek akademii D. W. Skobielcyn,

zastępcy przewodniczącego Komitetu Kuo Mo-Żo (Chiny), Louis Aragon (Francja),

członkowie Komitetu: M. Andersen-Nexoe (Dania), John Bernal (Anglia), Pablo Neruda (Chile), Jan Dembowski (Polska), Mihail Sadoveanu (Rumunia), A. A. Fadiejew (ZSRR).

Moskwa, dnia 20 grudnia 1952 r.

Porażka Adenauera

Jak podaje agencja ADN z Bonn, Bundesrat (druga izba parlamentu) odrzucił żądanie Adenauera, aby zwiększyć dotacje poszczególnych krajów zachodnio-niemieckich na rzecz budżetu ogólnego. Uzyskane w ten sposób fundusze Adenauer chciał przeznaczyć na pokrycie zwiększających się kosztów remilitaryzacji.

Mechaniczna większość satelitów USA stosuje nadal politykę dyskryminacji w ONZ

W dalszym ciągu obrad Specjalnej Komisji Politycznej nad sprawą przyjęcia nowych członków do ONZ delegat radziecki Gromyko zreasumował stanowisko ZSRR wobec tego zagadnienia, stwierdzając, że delegacja radziecka, wraz z delegacjami niektórych innych państw, uważa, że do Organizacji Narodów Zjednoczonych należy przyjąć bez dalszej zwłoki łącznie wszystkich 12 państw wymienionych w propozycji Polski. Mówca napiętnował stanowisko delegacji USA i państw popierających Stany Zjednoczone, w myśl którego do ONZ dopuszczone być mogą tylko te państwa, które z tych lub innych względów są pożądane dla USA.

Pod głosowanie poddano najpierw projekt rezolucji Polski, zalecający Radzie Bezpieczeństwa ponowne rozpatrzenie zgłoszeń 14 państw (Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Włoch, Finlandii, Irlandii, Austrii, Transjordanii, Portugalii, Cejlonu, Nepalu i Libii) oraz powzięcia uchwały zalecającej przyjęcie wszystkich tych państw do ONZ.

Projekt Polski został odrzucony przez amerykańsko-angielską większość komisji. Za przyjęciem projektu polskiego głosowało 20 delegacji: ZSRR, USRR, BSRR, Czechosłowacji, Polski, Indii, Pakistanu, Burmy, Filipin, Egiptu, Syrii, itd. 11 delegacji powstrzymało się od głosowania.

Następnie blok amerykańsko-angielski przeforsował rezolucję pięciu krajów Ameryki Łacińskiej w sprawie powołania specjalnej komisji dla „badania" kwestii przyjęcia nowych członków. Delegacje ZSRR, BSRR, Polski i Czechosłowacji głosowały przeciwko przyjęciu tej rezolucji.

Delegacje Indii, Indonezji, Pakistanu, Burmy, Arabii Saudyjskiej, Syrii, Jemenu i Boliwii powstrzymały się od głosowania.

Mechaniczna większość Komisji przyjęła również szereg rezolucji zawierających zalecenia w sprawie przyjęcia do ONZ niektórych mile widzianych przez blok amerykańsko-angielski krajów takich jak Japonia, marionetkowe państwa Laos, Kambodża i Vietnam baodajowski. Delegacje ZSRR, USRR, BSRR, Polski i Czechosłowacji głosowały przeciwko uchwaleniu tych rezolucji.

Należy zaznaczyć, że w głosowaniu nad rezolucjami zalecającymi przyjęcie do ONZ marionetkowych państw Laos, Kambodża i Vietnam baodajowski, 16 krajów, w tym różne kraje azjatyckie i arabskie oraz niektóre kraje Ameryki Łacińskiej, powstrzymało się od głosowania.

Przebieg głosowania nad rezolucjami w sprawie przyjęcia nowych członków do ONZ wykazał, że Stany Zjednoczone oraz ich satelici kontynuują swą starą politykę dyskryminacji w stosunku do innych krajów, a faworyzowania innych krajów oraz dążą nadal do pogwałcenia Karty NZ i ominięcia zaleceń Rady Bezpieczeństwa w sprawie przyjęcia nowych członków, które to zalecenia powinny być uchwalone na zasadzie jednomyślności pięciu stałych członków Rady.

Kongres Narodów wydarzeniem bez precedensu w historii

Na końcowym posiedzeniu Kongresu Przewodniczący Yves Farges podał do wiadomości, że Kongres otrzymał przeszło dwa tysiące orędzi powitalnych od ludności miast i wsi, od zakładów pracy, od organizacji oraz od znanych działaczy różnych krajów. Orędzia te wyrażają gorącą solidarność z ideami Kongresu oraz pragnienie obrony pokoju na całym świecie.

Następnie uczestnikom Kongresu przedstawiono zalecenia przyjęte przez trzy komisje. Zalecenia te staną się podstawą dla uchwał Kongresu.

Sprawozdanie z pracy komisji do sprawy niezawisłości narodowej i bezpieczeństwa narodów złożył Borsari; o pracy komisji do sprawy położenia kresu toczącym się wojnom James Endicott; o pracy komisji do sprawy osłabienia napięcia międzynarodowego Isabelle Blume.

Kongres przystąpił następnie do najważniejszej części swej pracy — do omówienia trzech uchwał, które mają pomóc w zmobilizowaniu nowych milionów ludzi na całej kuli ziemskiej, do walki przeciwko groźbie trzeciej wojny światowej, do walki o trwały pokój.

APEL DO PIĘCIU WIELKICH MOCARSTW

Prof. Bernal (Anglia) odczytuje tekst apelu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju do rządów pięciu wielkich mocarstw.

W apelu tym Kongres Narodów w Obronie Pokoju uroczyście wzywa rządy USA, ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Anglii i Francji do podjęcia rokowań w sprawie zawarcia paktu pokoju, aby uratować świat przed największymi nieszczęściami.

Prof. Bernal zakomunikował, że powołano komitet, któremu polecono przekazanie tego apelu rządom pięciu wielkich mocarstw. W skład komitetu weszli: gen. Buxbaum (Brazylia), Erenburg (ZSRR), Endicott (Kanada), Farge (Francja), Iftiharuddin (Pakistan), Iwaszkiewicz (Polska), gen. Jara (Meksyk), prof. Joliot - Curie (Francja), Kiczlew (Indie), Nenni (Włochy), Nitti (Włochy), Tichonow (ZSRR), dr Wirth (Niemcy), Vorbeck (Norwegia), Zadeh (Iran). W skład komisji wchodzą ponadto dwaj delegaci Chin, delegat Japonii, oraz przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, którzy zostaną dokooptowani później.

W uroczystej atmosferze Yves Farge ogłasza wyniki głosowania. Za przyjęciem apelu do rządów pięciu wielkich mocarstw głosowało 1.637 osób, 7 delegatów wstrzymało się od głosu.

Za orędziem Kongresu Narodów padło 1.626 głosów, 10 delegatów wstrzymało się od głosu.

Z kolei delegat Francji Gilbert de Chambrun ogłosił tekst orędzia Kongresu Narodów, w którym wyrażone zostało jednomyślne dążenie wszystkich narodów do niezwłocznego położenia kresu działaniom wojennym w Korei, w Vietnamie, Laosie, Kambodży i na Malajach, do zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, zaniechania wszelkiej ingerencji jednego państwa w sprawy innego państwa. Orędzie wskazuje konkretne sposoby pokojowego uregulowania problemu niemieckiego i japońskiego oraz zawiera żądanie zakazu wszystkich rodzajów broni masowej zagłady.

Orędzie zawiera apel Kongresu do narodów świata, aby walczyły o triumf ducha rokowań i o porozumienie, o prawo ludzi do pokoju.

Huczne oklaski delegatów wielokrotnie przerywały odczytywanie przez de Chambrun tekstu apelu.

GŁOSOWANIE

Po ogłoszeniu tych dwóch dokumentów, poddano je pod głosowanie w każdej delegacji oddzielnie. W różnych miejscach wielkiej sali posiedzeń, w pokojach sąsiednich i na balkonach zebrali się członkowie delegacji. Delegaci wznoszą okrzyki na cześć Kongresu.

Wyniki jednomyślnego głosowania uczestników Kongresu wywołały entuzjazm delegatów. „Niech żyje pokój!" — brzmią okrzyki wznoszone we wszystkich językach. Delegaci z głębokim wzruszeniem śpiewają hymn młodzieży demokratycznej.

Gdy milknie owacja, na trybunę wchodzi delegat włoski Giuseppe Nitti, który wygłasza przemówienie końcowe.

Wierzymy w możność pokojowego współistnienia różnych ustrojów — oświadczył Nitti. — Wierzymy, że wszystkie różnice zdań między narodami mogą być usunięte w drodze rokowań.

Jesteśmy przekonani, że pokój może być ocalony i będziemy odważnie i stanowczo walczyć o naszą sprawę.

*

O godz. 3 w nocy z 19 na 20 grudnia Yves Farge oznajmił, że wielki Kongres Narodów w Obronie Pokoju zakończył obrady.

Powrót delegacji polskiej z Kongresu Narodów

Dnia 21 bm. powróciła z Wiednia do kraju polska delegacja, która brała udział w Kongresie Narodów w Obronie Pokoju. Wraz z nią przybyli do stolicy na zaproszenie Zarządu Głównego ZMP przedstawiciele młodzieży krajów kolonialnych, którzy uczestniczyli w Kongresie. Przybyła również wybitna pisarka niemiecka Anna Seghers.

Walkę z alkoholizmem podejmuje aktyw związkowy

W Łodzi zakończyła obrady Krajowa Konferencja Aktywu Przeciwalkoholowego. W toku trzydniowych obrad uczestnicy konferencji — działacze wojewódzkich i powiatowych społecznych komitetów przeciwalkoholowych z terenu całego kraju, wymienili doświadczenia swojej działalności oraz szeroko omówili metody dalszego rozwinięcia walki z alkoholizmem.

Za jeden z podstawowych warunków skutecznej walki z alkoholizmem uznano konieczność większego niż dotychczas zainteresowania się tym problemem ze strony związków zawodowych, Samopomocy Chłopskiej, Ligi Kobiet, ZMP i innych organizacji masowych.

Ważnym czynnikiem w uświadamianiu szerokiego ogółu społeczeństwa o szkodliwości używania alkoholu stają się w większych miastach komitety blokowe.

Obrady konferencji aktywu przeciwalkoholowego wykazały, że w wielu zakładach pracy rady zakładowe jeszcze zbyt mało interesują się problemem walki z alkoholizmem. **Wciągnięcie do tej walki całego aktywu związkowego, koordynacja wysiłków na tym odcinku działaczy związkowych — oto zadanie, które musi być zrealizowane w najbliższym czasie.**

Uczestnicy konferencji stwierdzili, że zasadniczym zagadnieniem, wymagającym niezwłocznego rozwiązania, jest kwestia ponownej rejestracji społecznych komitetów przeciwalkoholowych i uaktywnienie ich pracy.

W czasie konferencji wiele czasu poświęcono omówieniu stosowania skutecznych form propagandy w zwalczaniu alkoholizmu. Większa niż dotychczas uwaga zwrócona zostanie na wykorzystanie świetlic w zakładach pracy, hoteli robotniczych w celu rozwinięcia propagandy przeciwalkoholowej.

Za ważny czynnik walki z alkoholizmem uznano urządzanie konkursów gazetek ściennych o tematyce przeciwalkoholowej oraz popularyzowanie zabaw bezalkoholowych.

Wysunięty został również projekt stosowania w szerszym zakresie satyry, jako jednego z ważnych czynników walki z alkoholizmem.

Nowe normy obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka w 1953 r. dalszym bodźcem w kierunku rozwoju produkcji hodowlanej

WARSZAWA (PAP). Uchwałami Rządu zostały ustalone normy obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka na 1953 r.

I.

Obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych i mleka wprowadzone w 1952 roku, obejmowały tylko część roku. Obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych, wprowadzone z dniem 1 lutego 1952 r., dotyczyły tylko 11 miesięcy, zaś obowiązkowe dostawy mleka, wprowadzone z dniem 1 maja 1952 r. dotyczyły tylko 8 miesięcy.

System obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych oraz mleka, wprowadzony na 1952 rok, duża pomoc Państwa w paszach i węglu, szczególnie korzystne warunki skupu nadwyżek z dostaw ponadobowiązkowych stworzyły bodźce do rozszerzenia produkcji hodowlanej w gospodarstwach chłopskich.

Obowiązkowe dostawy ustalone na poszczególne miesiące 1952 roku pozwoliły na bardziej równomierne i systematyczne zaopatrzenie ludności miast w niezbędne ilości mleka, mięsa oraz ich przetworów.

Podstawowe zasady systemu obowiązkowych dostaw z 1952 roku zostają utrzymane i w 1953 roku.

Normy obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych uchwalone przez Rząd na 1953 rok zostały nieco zwiększone, gdyż obejmują cały rok i wprowadzają niezbędne poprawki między poszczególnymi powiatami, należącymi do jednego rejonu gospodarczego.

Podobnie jak w roku 1952 prowadzona będzie również i w 1953 roku pomoc hodowlana oraz stosowane będą lepsze warunki dla gospodarstw produkujących i dostarczających Państwu nadwyżki towarowe ponad dostawy obowiązkowe.

Normy w obowiązkowych dostawach mleka na rok 1953 są faktycznie niższe, niżby to wynikało z przeliczenia 8-miesięcznej normy 1952 roku na 12 miesięcy.

Ustalone w oparciu o nowe normy zobowiązania w dostawach zwierząt rzeźnych i mleka są dalszym bodźcem w kierunku rozwoju produkcji hodowlanej w gospodarstwach rolnych oraz stanowią czynnik pełniejszego i lepszego zaopatrzenia miast.

Uwzględniając życzenia wielu chłopów, normy obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka na 1953 rok ogłoszone zostają jeszcze przed początkiem nowego roku, aby w ten sposób umożliwić gospodarstwom objętym dostawami obowiązkowymi odpowiednie przygotowanie się do produkcji hodowlanej i wstawienie materiału wyjściowego (prosiąt).

II.

Równocześnie z uchwałami Rządu w sprawie norm na 1953 rok Rada Państwa zatwierdziła dekrety, przewidujące rozszerzenie systemu ulg w obowiązkowych dostawach dla posiadaczy gospodarstw, mających na utrzymaniu większą ilość dzieci poniżej 14 lat oraz dla posiadaczy gospodarstw o gorszych glebach.

Posiadacze gospodarstw rolnych o obszarze nie przekraczającym 1 ha użytków rolnych, a mający na utrzymaniu troje lub więcej dzieci poniżej 14 lat, zwolnieni są od obowiązkowych dostaw mleka.

Dotychczas gospodarstwa rolne, posiadające więcej aniżeli 30 proc. ogólnego obszaru użytków rolnych w V i VI klasie, uprawnione były do korzystania z 20-procentowej ulgi w dostawach **zwierząt rzeźnych i mleka**, przypadających od użytków rolnych w V i VI klasie. Taka ulga przysługiwać będzie w tym roku gospodarstwom mającym od 30 proc. do 40 proc. użytków rolnych w V i VI klasie.

Ulga dla gospodarstw rolnych, mających od 40 proc. do 50 proc. użytków rolnych w V i VI klasie, zwiększona została do 30 proc., a ulga dla gospodarstw posiadających **powyżej połowy** użytków rolnych w V. i VI. klasie zwiększona została do 40 proc. zobowiązania, przypadającego na V. i VI. klasę gruntów. Ulgi te w odróżnieniu od 1952 roku udzielane będą z urzędu już w chwili ustalenia wysokości dostaw obowiązkowych na 1953 rok, a nie dopiero na wniosek zobowiązanych, jak to było dotychczas.

Zwiększone zostały ulgi w obowiązkowych dostawach mleka dla posiadaczy gospodarstw do 5 względnie 6 ha użytków rolnych, mających na utrzymaniu troje dzieci poniżej 14 lat. Obniżenie obowiązkowych dostaw mleka w tych gospodarstwach wynosi 25 proc. zobowiązania wobec 20 proc. obniżenia w 1952 r. Zwiększono również ulgi dla gospodarstw prowadzących wychów cieląt.

III.

Dotychczas w zasadzie wszystkie gospodarstwa zobowiązane były wykonać obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych co najmniej w 70 proc. w trzodzie chlewnej. Utrzymując tę zasadę i na rok 1953, wprowadzone zostały jednocześnie wyjątki, uwzględniające możliwości i zwyczaje produkcyjne w niektórych gospodarstwach chłopskich. Gospodarstwa, w których łąki i pastwiska stanowią co najmniej połowę ogólnego obszaru użytków rolnych i specjalizujące się w hodowli bydła mlecznego, owiec itp., mogą w 1953 r. wykonać obowiązek dostaw w dowolnych rodzajach zwierząt rzeźnych.

Gospodarstwa o obszarze nie przekraczającym 5 ha użytków rolnych, a specjalizujące się w hodowli drobiu, mogą na podstawie zezwolenia władz wykonać obowiązek dostaw w drobiu.

IV.

W celu stworzenia najkorzystniejszych warunków dla wykonywania dostaw przez gospodarstwa chłopskie i jednocześnie w celu zabezpieczenia stałego i równomiernego zaopatrzenia miast w mięso i mleko oraz ich przetwory — przestrzegana będzie ściśle zasada uzgadniania z zainteresowanymi terminów dostaw na cały rok. Przy ustalaniu terminów władze terenowe kierować się będą kwartalnymi i miesięcznymi wskaźnikami sezonowości dostaw mleka i zwierząt rzeźnych. Z drugiej strony przestrzegana będzie zasada ustalania terminów w zależności od stanu pogłowia i możliwości produkcyjnych danego gospodarstwa itd. Terminarze dostaw uzgadniane będą z góry na cały rok na poszczególne miesiące.

Uzgadnianie terminów powinno być zakończone nie później niż do 28 grudnia br. Dla gospodarstw, których posiadacze nie zgłoszą się dla uzgodnienia terminów w gromadach, wyznaczone zostaną terminy dostaw przez władze ustalające wysokość obowiązkowych dostaw.

V.

Obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych i mleka przyjmowane będą po dotychczas obowiązujących cenach. Za terminową dostawę trzody chlewnej przysługuje — jak w 1952 roku — prawo do nabycia węgla w ilości 2 kg za 1 kg dostarczonego żywca.

ze ŚWIATA

* **BERLIN.** W Norymberdze odbył się imponujący wiec mieszkańców miasta przeciwko nowym mechinacjom Adenauera, które mają ułatwić mu ratyfikowanie haniebnych układów podpisanych w Bonn i Paryżu.

* **LIPSK.** Uniwersytet w Lipsku zorganizował kilkudniową konferencję naukową poświęconą pracy Stalina pt. Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR". W konferencji uczestniczyło przeszło 300 profesorów, docentów i asystentów fakultetów ekonomicznych wyższych uczelni NRD.

* **BERLIN.** Fakultet filozofii uniwersytetu lipskiego nadał prezesowi niemieckiej Akademii Sztuk Pięknych, laureatowi nagrody państwowej I stopnia, wybitnemu pisarzowi Arnoldowi Zweigowi z okazji 65-lecia jego urodzin tytuł doktora honoris causa.

* **MOSKWA.** Czasopismo „Słowianie" (Nr 11) opublikowało artykuł ministra oświaty Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Witolda Jarosińskiego pt. „Szlakiem Wielkiego Października".

* **GENEWA.** W Genewie odbyła się sesja komitetu wykonawczego międzynarodowej ligi towarzystw Czerwonego Krzyża, w której wzięli udział przedstawiciele towarzystw Czerwonego Krzyża 23 krajów, w tym również Związku Radzieckiego.

* **MOSKWA.** W roku bieżącym górnicy radzieccy otrzymają za wysługę lat 1.474.000.000 rubli.

Straszna katastrofa w Japoni

Agencja AFP donosi z Tokio, że w wielkiej fabryce chemicznej w Nagoya eksplodowały zbiorniki z wodorem. Fabryka została zniszczona. 500 osób zostało zabitych i rannych.

Goście w Jeziorkach

Powiat wyrzyski, w grudniu

— Chyba się dziewuchy nie zmówiły — opowiadał szczerze Łochowicz o tym, jak to z początkiem tego roku wypadło mu urządzić w domu aż dwa wesela — bo i trudno w tych sprawach coś z góry przewidywać. Dość jednak, że się młodzi w jednakowym czasie poznali, polubili i zdecydowali pobrać. Cóż? Kolej życia. Postanowiliśmy więc z żoną wyprawić weseliska, a wypadły hucznie. Trzeba też było córki jako tako wyposażyć, bo jakże je tak, bez niczego w świat, do miasta puścić.

— Kupiliśmy więc dziewczętom — ciągnął dalej chłop — trochę sprzętu gospodarskiego, bielizny dla jednej i drugiej, no i meble po dziesięć tysięcy złotych. Mieszkają teraz, że tylko patrzeć... Mam jeszcze parę rat za meble do spłacenia — to prawda — przyznał. — Ale jeżeli dotychczas na tyle starczyło i nikt biedy nie odczuł, to przecież dziś nie ma powodu do troski...

Opowiadający uśmiechnął się z lekka, szorstką, dużą dłonią pogładził siwiejące skronie i znów zaczął:

— Po prawdzie nic to was nie obchodzi, że córki za mąż wydałem... Ot, zwyczajna rzecz. Tak. Ale... — tu zatrzymał się nieco, spojrzał w patrzony weń wzrok dwudziestu przeszło zaciekawionych opowiadaniem ludzi, — ale, widzicie powiedziałem o tym wszystkim dlatego, że pytacie, jak mi się teraz powodzi, czy lepiej mi w spółdzielni produkcyjnej niż przedtem, na własnej gospodarce.

Zenon Łochowicz, były wyrobnik na majątku w Jeziorkach Kosztowskich, a obecnie członek przodującej w powiecie wyrzyskim spółdzielni produkcyjnej, opowiadaniem swoim trafił słuchaczom do przekonania. Tymi słuchaczami bowiem byli małorolni i średniorolni chłopi z województwa krakowskiego. Daleką odbyli drogę, jaka dzieli ich rodzinne strony od Jeziorek Kosztowskich, położonych na zachodnim krańcu województwa bydgoskiego. Jednak opłaciły się te trudy podróży. To co ujrzeli w spółdzielni — olśniło ich i zdumiło.

Aż wierzyć się nie chce, że to dorobek zaledwie 2 lat — stwierdzali, zwiedzając zabudowania gospodarcze.

— W sierpniu 1950 roku, kiedy statut spółdzielni II typu podpisało dwudziestu siedmiu gospodarzy — dzielił się wspomnieniami przewodniczący zarządu Franciszek Grochowski — też jeszcze nie wszyscy z nas wierzyli, że tak prędko uda nam się uzyskać to, co widzicie. No cóż? Zaczynaliśmy prawie z niczym. W stajni stało wprawdzie osiemnaście koni, ale w oborze było prawie pusto. Na zespołowym mieliśmy tylko dwie krowy. Poza tym żadnej świni, żadnego drobiu. Czekała na nas tylko ziemia, dobra, urodzajna, zroszona naszym fornalskim potem ziemia.

— No i dobrze wypadły pierwsze żniwa? — wtrąciła pytanie chłopka z radłowskiego powiatu.

— A dobrze. Żyta mieliśmy tyle, że dotychczas posługiwaliśmy się zeszłorocznym. — W tym roku — ciągnął dalej Grochowski — plony wzrosły jeszcze bardziej. Żyta na przykład zebraliśmy 21 kwintali z hektara, pszenicy jarej i jęczmienia po 30 q, buraki wydały 360 q.

— Dzięki przeprowadzeniu remontu zabudowań gospodarczych, rozbudowie chlewni, pobudowaniu fermy, założeniu sadu i ogrodu warzywnego z trzystu oknami inspektowymi — ciągnął dalej przewodniczący — osiągamy duże dochody. Sam ogród warzywny przyniósł w tym roku 85 tysięcy złotych dochodu. Ferma kurza, składająca się z trzystu rasowych „Leghornów" przyniesie w przyszłym roku trzydzieści tysięcy złotych czystego zysku.

— Sprzedaliśmy też wiele prosiąt, bo mamy teraz na 178 sztuk trzody, aż 33 maciorki — wyjaśnia siedemdziesięciodwuletni chlewmistrz, który doskonale radzi sobie z oprzętem.

— Pierwszeństwo w nabyciu prosiaków z naszej zespołowej chlewni dodaje Łochowicz — mają nasi członkowie. Sam kupiłem na wychów parę ładnych sztuk.

Okazuje się, że starzy Łochowicze, podobnie zresztą jak i inni członkowie spółdzielni wyhodowali na swojej działce przyzagrodowej pięć bekonów i jednego tucznika, które to sztuki odstawili do Gminnej Spółdzielni. Trzy wieprzaki zaś ubili na własny użytek.

— No to nic dziwnego, że mogliście wyprawić tłuste wesela — zaśmiał się któryś z gości.

— No tak — przyznał Łochowicz. Ale jak wiecie — „bez pracy nie ma kołaczy". W spółdzielni trzeba rzetelnie pracować. Jest nas teraz więcej, bo w ciągu dwóch lat wstąpiło do naszej spółdzielni jeszcze dziewięciu nowych członków, którzy przedtem ani słuchać nie chcieli o podpisaniu statutu. W czasie żniw, czy wykopków wychodzi do roboty ponad osiemdziesięciu ludzi. Nasze żony i starsze dzieci nie wymigują się od roboty! Zresztą im większy wkład pracy, tym większy dochód rodziny.

— A ile też wyniesie wam dniówka w tym roku? — interesował się Józef Kowalczyk, chłop z powiatu radłowskiego.

— Według próbnego bilansu ma wynieść 23 i pół złotego. Z tego wybieram w naturze w takiej ilości, jaka mi potrzebna na życie rodziny i wyżywienie inwentarza przyzagrodowego, resztę otrzymam w gotówce. Obliczam, że do wypłaty pozostanie mi jakieś 17 złotych za dniówkę.

— Ho, ho, ho, toście zamożni ludzie — padały głosy zdumienia.

O tym, że życie w spółdzielni produkcyjnej prowadzi do zamożności przekonali się jej wszyscy członkowie. Żaden z nich nie chciałby wrócić do starej, zacofanej formy gospodarowania. Każdy widzi w przyszłości umacnianie się tej zamożności.

Jeżeli w ciągu dwóch lat uzyskano w Jeziorkach tak poważny wzrost, to o ileż większy będzie on za kilka lat? Jeżeli takich spółdzielni będziemy mieć dziesiątki, setki, tysiące — jak bardzo zmieni się dola zacofanego i wyzyskiwanego chłopa, jak bardzo spotęguje się produkcja żywca, jak wzrosną plony ziemi? Nie trudno stworzyć obraz rozkwitu gospodarki rolnej, która przyczyniać się będzie do stałej poprawy warunków bytu całego narodu.

Taką właśnie wizję szczęśliwej przyszłości wywołała w wyobraźni krakowskich chłopów, wizyta w Jeziorkach. I z tą wizją pojechali do swoich wsi, by tam tworzyć nowe życie.

Anna Korulska

Cenne nagrody

oczekują uczestników

KONKURSU

który ogłosimy

w numerze świątecznym

w dniu

24 bm.



Dnia 15 grudnia 1952 r. podpisany został w Warszawie protokół na rok 1953, w ramach zawartej w r. ub. umowy wieloletniej o wzajemnych dostawach towarowych między Polską Rzeczpospolitą Ludową a NRD.

(Foto — CAF)

Olsztyn szkoli
kadry naukowe dla rolnictwa

Olsztyn, w grudniu

Olsztyn stał się ośrodkiem naukowym dopiero po wojnie. Stare to, zacofane ongiś miasto, nabrało nowego charakteru, zaczęło żyć nowym życiem. Wyższa Szkoła Rolnicza otrzymała swą siedzibę w malowniczo położonym nad jeziorem tuż za Olsztynem Kortowie.

Nie łatwa była jednak droga olsztyńskiej WSR.

Otrzymane do dyspozycji budynki tylko częściowo nadawały się na założenie pracowni naukowych. Trzeba je było przebudowywać, trzeba było budować nowe.

Dzięki jednak gorącej trosce i poparciu Rządu, dzięki wspólnemu wysiłkowi aktywu naukowego WSR i całego społeczeństwa młoda ta uczelnia w krótkim czasie wysunęła się na czoło tego rodzaju szkół w Polsce.

Początkowo przy olsztyńskiej WSR istniały tylko wydziały rolny i mleczarski. Ze względu na intensywny rozwój techniki hodowli w naszej gospodarce rolnej zaszła konieczność szkolenia kadr specjalistów w tej dziedzinie. W roku 1950 wyodrębniono wydział zootechniczny, stanowiący dotąd część składową wydziału rolnego. Olsztyńska uczelnia nie ustawała w swym rozwoju.

W rok później utworzono pierwszy w kraju i na razie jedyny wydział rybacki. Ścisły kontakt z instytutami gospodarki rybnej, świetny zespół wykładowców — umożliwia studentom tego wydziału nie tylko poznawanie ale i samodzielne opracowywanie nowych sposobów racjonalnego zagospodarowywania wód, szczególnie otwartych (rzek, jezior, mórz).

W olsztyńskiej WSR studiuje około 2 tys. młodzieży. 75 proc. z nich to dzieci robotników i chłopów. Państwo Ludowe zapewnia im tutaj pierwszorzędne warunki nauki i wszelkie udogodnienia. Około 90 proc. ogólnej liczby studentów otrzymuje stypendia.

Koncentracja ośrodków: naukowego, studenckiego i profesury jest jednym z podstawowych udogodnień.

Kortowo — to miasteczko studentów. Posiada wygodne domy akademickie, własną stołówkę, nowoczesne pracownie naukowe, chemiczne, fizyczne, przyrodnicze, prosektorium, gabinety doświadczalne, duże sale wykładowe, wszelkiego rodzaju pomoce naukowe itd. Wobec skupienia wszystkich tych ośrodków rozwija się życie zespołowe studentów. Grupy poszczególnych „lat" utworzyły kolektywy naukowe. Poziom nauczania podnosi się z miesiąca na miesiąc. „Oblewanie" kollokwiów i egzaminów semestralnych staje się coraz rzadsze. Punktem honoru każdego studenta jest zdobycie jak najlepszych wyników. Tzw. „wieczni" studenci przeszli już do niesławnej historii.

Rozwój nauki na olsztyńskiej WSR idzie w parze z rozwojem życia społecznego i kulturalnego jej studentów. Zdobycie pierwszego miejsca przez zespół „Mazury" na krajowym Festiwalu Zespołów Akademickich, drugiej nagrody Ministerstwa Spraw Zagranicznych na Międzynarodowym Zjeździe Studentów, pierwszych miejsc w wielu dyscyplinach sportowych na mistrzostwach akademickich oraz przodownictwo w zdobyciu odznak SPO — to wymowne fakty świadczące o tym, jak wielką szkołą życia jest olsztyńska WSR.

Perspektywy najbliższej przyszłości tej uczelni są jeszcze szersze. Otrzyma ona wkrótce wspaniałą halę sportową z krytą pływalnią, dużą bibliotekę z czytelnią, nowoczesną świetlicę, jeszcze kilka domów mieszkalnych dla studentów i profesury, nowe sale wykładowe itd.

Kortowo pokryło się wiązaniami rusztowań. Prac nad rozbudową tej uczelni nie przerwały zimowe mrozy i obfite śniegi. Trwa ona nadal. Od jej wczesnego ukończenia bowiem zależy jeszcze wspanialszy rozwój uczelni, od jej wczesnego ukończenia zależy umożliwienie jeszcze większej liczbie młodzieży zdobycia wiedzy rolniczej.

Liczba studiujących na olsztyńskiej WSR wzrośnie w końcu 6-latki do 4 tys. Wzrośnie również liczba korzystających z studiów zaocznych, których dotychczas jest 80.

Dotychczas mury uczelni opuszczało rocznie przeciętnie 250 absolwentów. Ale i ta cyfra zostanie wkrótce pomnożona. Młodzi naukowcy obejmą kierownicze stanowiska w naszym rolnictwie i wykażą, że Wyższa Szkoła Rolnicza w Olsztynie jest dobrym warsztatem nauki.

J. Tańska

Naokoło świata

W obronie niewinnych

Postępowa opinia świata jest wstrząśnięta. Oskarżeni o szpiegostwo i kradzież „tajemnic atomowych" małżonkowie Rosenberg zostali skazani na karę śmierci. Amerykański Sąd Najwyższy odrzucił kasację procesu, potwierdzając haniebny wyrok, skazujący dwoje niewinnych ludzi.

Cała ponura farsa łączy się z nazwiskami dwóch prowokatorów: Dawida Greenglassa i Johna Rogge. Nici prowokacji zbiegają się w osławionym FBI — amerykańskim gestapo.

A było to tak.

Podczas wojny Greenglass, sierżant armii amerykańskiej, pracował w zakładach energii atomowej w Los Alamos w 1950 r. FBI oskarżyło Greenglassa o przekazywanie tajemnic atomowych przedstawicielom obcego mocarstwa. Wkrótce potem odbyła się konferencja osk. Greenglassa, jego obrońcy i przedstawicieli FBI.

Wkrótce po tym Greenglass zeznał, że istotnie wykradał tajemnice atomowe, ale czynił to na zlecenie swego szwagra Juliusza Rosenberga.

Przeciwko małżonkom Rosenbergom zainscenizowano proces, który śmiało można by nazwać kpinami z wymiaru sprawiedliwości. Prokurator zapowiedział powołanie 118 świadków oskarżenia — w rzeczywistości zgłosiło sie tylko 20 agentów FBI. Za cenę oskarżenia Rosenbergów, Greenglassa ułaskawiono, chociaż uprzednio groziła mu kara śmierci. Jego „zeznania" nie zostały potwierdzone przez innych świadków, ani poparte innymi dowodami.

Mimo to Rosenbergów skazano na śmierć. A skazano ich — ponieważ zgromadzono dostateczne dowody, że... czytali postępową prasę amerykańską i byli działaczami ruchu obrońców pokoju.

Organizatorom tej prowokacji politycznej chodziło o wzmożenie nagonki antyradzieckiej w Stanach Zjednoczonych.

Małżonkowie Rosenberg są żydowskiego pochodzenia. Faszystowskim organizatorom haniebnej prowokacji chodziło również o posycenie antysemickiej hecy.

Wyrok śmierci ma być wykonany 12 stycznia 1953 r. Próba zamordowania Rosenbergów poruszyła opinię światową. W Ameryce, Anglii i Francji powstały komitety obrony Rosenbergów z udziałem wielu pisarzy i innych czołowych osobistości świata kultury i nauki. W Stanach Zjednoczonych zebrano już 50 tysięcy podpisów pod petycję o uchylenie wyroku.

Trwa walka o zapobieżenie popełnienia morderstwa w „majestacie prawa".

(ANT)

W końcu obiektem tym zainteresował się Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego.

Któregoś dnia przyjechał do Świdra dyrektor Wiecha, który na polecenie Ministerstwa zajmował się wyszukaniem obiektu odpowiedniego na urządzenie w nim laboratorium dla prac badawczych prof. Kazimierza Stankiewicza. Wraz z nim przyjechało trzech panów z teczkami. Jednym z nich był inżynier architekt Tomaszewski. Obejrzeli willę ze wszystkich stron, Tomaszewski poczynił jakieś rysunki, poczym „Chevrolet" dyrektora pojechał do GRN i przywiózł jej przewodniczącego. Rozmowa trwała godzinę.

Wiecha odjechał i mogło się zdawać, że nigdy już tu nie powróci. Po tygodniu jednak ponownie zjawił się w Świdrze. Tym razem przybył wraz z nim prof. Stankiewicz. Willa spodobała mu się ogromnie. Idealnie położona — w pobliżu stacji i szosy, a jednocześnie na uboczu od innych budynków, — wygodna, o wystarczającej ilości izb, zelektryfikowana i skanalizowana doskonale nadawała się do jego celów.

Po krótkiej naradzie z Wiechą i Tomaszewskim zgodził się na ich projekt.

Plany kompletnej przebudowy opracowano w Warszawie przy czym Tomaszewski stosował się ściśle do wskazówek profesora. Pertraktacje Centralnego Zarządu z GRN nie trwały długo. Po paru dniach poczęto zwozić cegły, wapno, deski. Przybyło kilku murarzy z majstrem Sztychlerem na czele.

Szybko, tak szybko, że nawet mieszkańcy okolicznych domków nie spostrzegli kiedy — wyrosło wokół willi solidne ogrodzenie z czerwonych cegieł.

Do pracy zabrano się energicznie. Roboty prowadzono pod kierownictwem Tomaszewskiego, uzgadniającego wszystkie szczegóły ze Stankiewiczem.

Profesor począł często gościć w Świdrze. Przyjeżdżał elektrycznym pociągiem, rozmawiał z robotnikami, konferował ze Sztychlerem i Tomaszewskim. Kilkakrotnie przyjeżdżała z nim Turowa.

JERZY SZELIGA

AKCJA HEL

75

Początkowo okoliczni mieszkańcy za wszelką cenę usiłowali się dowiedzieć co będzie się mieścić w wyremontowanej willi, ale kiedy zaspokojono ich ciekawość pogłoską, iż willę przekazano Państwowemu Zakładowi Higieny, który urządza w niej laboratorium — zrezygnowali z prób przeniknięcia poza ogrodzenie z czerwonych cegieł.

Próby te z góry zresztą skazane były na niepowodzenie, bowiem zgodnie z instrukcją CZPChem skrupulatnie przestrzegano tego, aby nikt niepowołany nie mógł dostać się na teren willi.

— Nie rozumiem po co ta konspiracja! — zżymał się Stankiewicz — Wygląda to tak, jakbym co najmniej chciał tu produkować bombę atomową! Kogo pan się lęka, inżynierze? Agentów konkurencyjnej firmy, szpiegów?

Inż. Tomaszewski uśmiechał się kącikami ust i milczał. On sam doskonale zdawał sobie sprawę z potrzeby zastosowania niezbędnych środków ostrożności, wiedział jednak, że nie przekona o tym Stankiewicza. Profesor w dalszym ciągu stał na stanowisku apolityczności nauki i uważał, że nie ma najmniejszego powodu, aby pracę swą miał okrywać tajemnicą.

Któregoś dnia, po przybyciu do Świdra spostrzegł w pobliżu willi Lenarta, który stał koło tarasu i rozmawiał z inż. Tomaszewskim.

Stankiewicz popatrzył na niego jak na intruza i chłodno odpowiedziawszy na ukłon Tomaszewskiego skierował się w stronę, gdzie dojrzał majstra Sztychlera.

Przywołał go do siebie i spytał:

— Co to za jeden, panie Sztychler? Zna go pan?

Majster wzruszył ramionami.

— Niestety, panie profesorze, widzę go po raz pierwszy. Ale domyślam się — zniżył głos — że z Urzędu Bezpieczeństwa.

— Co też pan mówi? A czego on tu szuka?

— Pilnuje, żeby nikt nas nie ukradł, he, he, he!

Profesor przez chwilę przypatrywał się Lenartowi. Zupełnie niepotrzebna fatyga! — myślał z rozdrażnieniem — Jeszcze tego tylko brakowało, żeby obstawili mnie milicją!"

Był w złym humorze, czemu dał wyraz, krytykując tempo prac, jego zdaniem zbyt opieszałe.

— Obawiam się, inżynierze — powiedział do Tomaszewskiego — że wiele wody upłynie jeszcze w Wiśle zanim będę mógł urządzić się w tej willi!

— Niech pan nie przesadza! Gwarantuję, że termin zostanie dotrzymany!

Za całą odpowiedź Stankiewicz machnął ręką i znowu skierował się w stronę Sztychlera. Zamienił z nim parę słów, po czym połaził po ogrodzie, zajrzał do jednego i drugiego pokoju, wreszcie usiadł na stojącej na tarasie ławce i zapalił papierosa.

W tej samej chwili na tarasie ukazał się Lenart. Na widok profesora skłonił mu się uprzejmie, podszedł do niego i powiedział:

— Pan pozwoli, panie profesorze, że się panu przedstawię. Nazywam się Lenart. Stankiewicz przypatrzył mu się badawczo. Szczera, pogodna twarz budziła zaufanie.

Mimo to nie zdołał się powstrzymać od odrobiny złośliwości.

— Pomaga pan nam w pracy, prawda? — spytał.

— Można to i tak określić... uśmiechnął się porucznik — W każdym razie nie przeszkadzam!

Stankiewicz uśmiechnął się również i poczuł, że przemija już jego zły humor.

GRUDZIEŃ **23** WTOREK

DZIS: Wiktorii

JUTRO: Wigilia, Adama i Ewy

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Pomięte karty



Karta tramwajowa powinna być czysta i czytelna przez wszystkie 30 dni miesiąca. Tym czasem konduktorzy bydgoscy skarżą się, iż większość pasażerów przechowuje karty w torbach w ten sposób, że wyglądają — mówiąc obrazowo — „jak psu wyjęte z gardła".

MZK postanowiły w przyszłości nie honorować zniszczonych kart i posiadacze takowych będą musieli uiszczać konduktorom normalne opłaty za przejazd. Pamiętajmy więc o starannym przechowywaniu kart. (Rek)

Błototrysk



Spacerując wczoraj ulicami Bydgoszczy zauważyliśmy, że znowu niepoprawni kierowcy samochodów, nie zważając na wielkie kałuże na jezdni, pędzili na złamanie karku, rozpryskując wodę błotnistą na przechodniów.

Przypominamy kierowcom, że obowiązuje ich minimalna szybkość przy prowadzeniu pojazdów na błotnistych ulicach a przechodnie mają prawo domagać się od nieprzezornych kierowców słusznego odszkodowania za zniszczone odzienie. Bo nie jest bynajmniej przyjemnością znajdować się na chodniku pod błototryskiem! (Juk)

Bez ząbków



W drogerii przy Al. 1 Maja 31 pewna pani chciała kupić małe grzebyki do włosów. Gdy ekspedient wyłożył jej na ladę towar, klientka oniemiała, gdyż każdy z grzebyków miał wyłamane zęby, a między nimi były i połówki całego niegdyś grzebienia. Na zapytanie: „Czy nie ma innych?" — sprzedawca odpowiedział: „niestety".

Tak niestety! Brakoróbstwo jeszcze istnieje i dlatego trzeba mu wypowiedzieć ostrą walkę. (E. Pa)

Z notatnika reportera

* **CIEMNOŚCI** egipskie panują na ul. Cieszkowskiego. Z dawnych kilku latarń jest czynna tylko jedna, a resztę zdemontowano. Najwidoczniej władze miejskie ignorują sobie przechodników, którzy brodzą w mroku i błocie. (n).

Pomorze walczy o pokój

WKOP podsumował swą działalność w 1952 roku

Na zebraniu poszerzonego Prezydium Woj. Kom. Obrońców Pokoju w Bydgoszczy dokonano podsumowania działalności Komitetów Obrońców Pokoju na terenie naszego województwa w roku 1952.

Referat sprawozdawczy wygłosił sekretarz WK OP Kubiński. Jak z niego wynikało, odbyły się w związku z przeniesieniem w teren uchwał Sesji Wiedeńskiej Światowej Rady Pokoju 1052 zebrania i odczyty, w których udział wzięło blisko 67 tys. osób. W ramach ogólnonarodowej dyskusji nad projektem konstytucji zorganizowały Komitety Obrońców Pokoju łącznie 2139 zebrań informacyjno-dyskusyjnych, a z ramienia KOP występowało 471 prelegentów i 2171 agitatorów.

Komitety Obrońców Pokoju włączyły się także wydatnie do akcji przedwyborczej, współdziałały przy organizowaniu czterech wielkich rocznic kulturalnych (W. Hugo, M. Gogol, Avicenna i L. da Vinci), urządziły zbiórkę przeznaczoną dla ofiar wojny w Korei, zorganizowały kilkadziesiąt odczytów poświęconych sytuacji międzynarodowej z specjalnym uwzględnieniem sytuacji Niemiec, wreszcie dokonały na miejskich i powiatowych konferencjach wyboru delegatów na II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju. Stwierdzono, że na tle ogólnie dobrej aktywności odbija jednak osłabienie działalności w niektórych powiatowych ośrodkach. Praca komitetów powinna być stała i systematyczna, nie powinna słabnąć po dokonaniu okolicznościowych akcji.

W dyskusji zabrali głos: mgr. Boberski, Staniszewski, Kadlec, dr Piechocki i Szmelter. Dyskutanci poruszyli m. in. sprawę aktywizacji niektórych słabszych ośrodków, usprawnienia działalności Woj. KOP przez dokooptowanie nowych członków, sprawę ściślejszej współpracy z organizacjami masowymi i komitetami Frontu Narodowego oraz kwestię zaopatrzenia prelegentów w odpowiednie materiały.

Zarówno uczestnicy dyskusji jak i przewodniczący WKOP Rumianek wyrazili przekonanie, że akcja wokoło przeniesienia w teren uchwał Wiedeńskiego Kongresu Narodów zmobilizuje wszystkich aktywistów walki o pokój.

Pod koniec zebrania dokonano kooptacji nowych członków. I tak do Prezydium WKOP weszli: zast. kier. Wydziału Prasy i Propagandy PZPR Kanarek, posłanka na Sejm Eug. Furmaniakowa i sekretarka Woj. Zarządu Ligi Kobiet Zawadzińska. Do Wojew. KOP dokooptowano jako członków kier. Woj. Wydz. Oświaty Bachowskiego, rektora UMK prof. Basińskiego, dyr. Małolepszego, mgr Steyera, inż. Kudelskiego, Teodora Kocerkę i posła na Sejm — Czarneckiego. (Jotpe)

Dodatkowe pociągi PKP w okresie Gwiazdki

Przypominamy raz jeszcze, że PBP „Orbis" przewidując wyjazdy bydgoszczan na okres świąt, w porozumieniu z Dyrekcją Okręgową Kolei Państwowych uruchomił następujące pociągi dodatkowe.

W dniu 24, 27 i 28 bm. kursować będzie specjalny pociąg na trasie BYDGOSZCZ — KOSZALIN (przez Piłę). Odjazd pociągu z Bydgoszczy o godz. 2,40 a przyjazd do Koszalina o godz. 9.03.

Na trasie BYDGOSZCZ — WARSZAWA Gł. kursować będzie pociąg w dniach 22, 23 i 26 bm. Wyjazd pociągu z Bydgoszczy o godz. 21.44, przyjazd do Warszawy o godzinie 5.17.

BYDGOSZCZ — TORUŃ w dn. 23 i 24 wyjazd o godz. 22.14, przyjazd do Torunia o godz. 23.22.

BYDGOSZCZ — SZCZECIN w dniu 24 bm. Odjazd o godz. 1.55, przyjazd do Szczecina o godz. 9.05.

W dniach 26 i 27 bm. również na trasie BYDGOSZCZ — SZCZECIN kursować będzie pociąg dodatkowy, który z Bydgoszczy wyjeżdża o godz. 23.15. (s)

Starą odzież i makulaturę możemy sprzedać bądź wymienić w sklepie

Ostatnio powstał przy Zbożowym Rynku, w Bydgoszczy staraniem Zbiornicy Surowców Wtórnych i Centrali Odpadków Użytkowych, punkt skupu starej odzieży i makulatury.

Założenie w Bydgoszczy placówki skupu odpadków użytkowych było konieczne, gdyż większość gospodyn domowych nie była zorientowana, gdzie należy składać surowce wtórne potrzebne do dalszej produkcji w naszym przemyśle.

Przyznać musimy z przykrością, że komitety zarówno rejonowe jak blokowe i domowe w dalszym ciągu nie przejawiają najmniejszego zainteresowania zbiórką odpadków użytkowych. Odpadki użytkowe zbierają na terenie Bydgoszczy, choć w małych ilościach, tylko komitety blokowe nr 33 i 47.

Założony sklep skupu odpadków był b. potrzebny, czego dowodem jest duże zainteresowanie ze strony bydgoszczan.

Przynosząc do sklepu odpadki użytkowe klient otrzymuje za 50 proc. wartości artykułu pieniądze — według ustalonych cen, a za pozostałe 50 proc. artykuły gospodarstwa domowego, galanterię, przybory szkolne itp.

Gosposie domowe winny więc, zwłaszcza przed świętami kiedy przeprowadzają gruntowne porządki, pomyśleć, które rzeczy są niepotrzebne i odtransportować je do punktu skupu odpadków użytkowych, za które oprócz pieniędzy otrzymać mogą artykuły specjalnie poszukiwane w sklepach innych branż. (bo)

Dzieła St. Kamockiego na wystawie

W salonach wystawowych Centralnego Biura Wystaw Artystycznych w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy — ma obecnie miejsce wystawa dzieł Stanisława Kamockiego.

Kamocki — długoletni profesor Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, należy do najwybitniejszych przedstawicieli polskiego malarstwa pejzażowego. Jako członek Tow. Artystów Polskich „Sztuka" — brał Stanisław Kamocki czynny udział w całym szeregu reprezentacyjnych wystaw sztuki polskiej w kraju i za granicą. Szereg jego dzieł zakupiono do polskich i obcych Muzeów i Galerii. Piękno Ziemi Krakowskiej, Podhala i Tatr znalazło sobie w Stanisławie Kamockim szczególnie entuzjastycznego i wybitnie utalentowanego odtwórcę. Na wystawie dzieł St. Kamockiego zorganizowanej przez Centralne Biuro Wystaw Artystycznych w Bydgoszczy znalazło się kilkadziesiąt najcelniejszych płócien znakomitego artysty, którego nazwisko związało się na stałe z historią pejzażu polskiego.

Koncerty 26 i 27 bm.
Symfonia tańca i radości

Kiedy po raz pierwszy w Wiedniu wykonano VII Symfonię Beethovena, opinia publiczna była mocno zgorszona. Szeptano, że Beethoven napisał ją po pijanemu, i że wino, które jemu uderzyło do głowy — z kolei odurza słuchaczy. Szlachetni romantycy wstydzili się Beethovena: jeden z nich napisał nawet w recenzji, że Beethoven jest już dojrzały całkowicie do... domu wariatów .

Radosną, na śmierć roztańczoną VII Symfonię usłyszymy na XII Koncercie symfonicznym 26 bm. o godz. 19,30 w PTZP (abon. B) i 27 bm. 52 o godz. 19 (abon. C) w Pom. Domu Sztuki w interpretacji młodego, po raz pierwszy w Bydgoszczy występującego dyrygenta Zdzisława Wendyńskiego. Solistką koncertu będzie Regina Smendzianka, która odegra koncert fortepianowy C-dur Beethovena.

„Kaprys" został nagrodzony

Ostatnio rostrzygnięty został konkurs na utwory z zakresu muzyki popularnej, rozrywkowej i tanecznej, ogłoszony przez Centralny Zarząd Oper, Filharmonii i Instytucji Muzycznych, Związek Kompozytorów Polskich oraz Polskie Radio. Trzecią nagrodę w wysokości 4000 zł przyznano Edmundowi Rezlerowi z Bydgoszczy za utwór pt. „Kaprys".

Usługowcy wykonali plan roczny

Związek Branżowy Spółdzielni Usługowych woj. bydgoskiego wykonał przedterminowo w dniu 31 października br. zadania planu rocznego w 100 proc. osiągając trzecie miejsce w skali ogólnopolskiej.

Do dnia 15 bm. — 17 spółdzielni zameldowało o przedterminowym wykonaniu planu na rok 1952. Na wyróżnienie zasługują spółdzielnie: Kominiarzy w Toruniu, „Pogoń" w Bydgoszczy, „Higiena" w Bydgoszczy oraz Fryzjerów w Chełmnie, Wąbrzeźnie, Bydgoszczy, Włocławku, Nakle, Toruniu, Chojnicach i Żninie.

Wieczór mieszkańców Glinek

W Domu Społecznym przy ul. Solnej odbyła się w ub. niedzielę wieczornica, zorganizowana przez Bibiotekę Miejską dla członków punktu bibliotecznego. Młodzieżowy zespół podczas wieczoru popisywał się tańcami, śpiewaniem pieśni oraz deklamacjami. Czytelnicy punktu bibliotecznego dowiedzieli się wielu aktualnych szczegółów na temat wychodzących w Polsce dzienników i czasopism. Zebrani oklaskami gorącymi nagradzali wykonawców. (n)

Nowa cukiernia w Bydgoszczy

W ub. niedzielę przy Al. 1 Maja w Bydgoszczy otwarta została nowa cukiernia „Orbisu".

Cukiernia „Orbisu" zaopatrzona jest bogato w ciastka deserowe, makowce, jabłeczniki, pierniki. Ciastka znajdujące się w cukierni są wypiekane na miejscu, dzięki czemu świeże dostają się do rąk konsumenta. (ita)

SPORT

MISTRZOWIE BYDGOSZCZY W ZAPASACH I PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

W Bydgoszczy odbyły się w ub. niedzielę mistrzostwa miasta w zapasach i podnoszeniu ciężarów na rok 1952. Ogółem startowało 68 zawodników z Bydgoszczy, Nakła i Koronowa.

Tytuły mistrzów w podnoszeniu ciężarów zdobyli:

W wadze koguciej: Witt II (Stal Bydg.) 172,5 kg., **w wadze piórkowej** Witt I (Stal Bydg.) 205 kg., **w wadze lekkiej** Synowiec (Lotnik Bydg.) 207,5 kg., **w wadze półciężkiej** Nowakowski (Stal Bydg.) 227,5 kg., **w wadze lekkociężkiej** Wieczorek (Stal Bydg.) 265 kg.

W zapasach tytuły mistrzowskie uzyskali:

w. musza — Witt II (Stal Bydg.), **w. kogucia** — Kitowski (Stal Bydg.), **w piórkowa** — Mazgaj (Gwardia Nakło), **w. lekka** — Świderski (Stal Bydg.), **w. półśrednia** — Wąsowski (Stal Bydg.), **w. średnia** — Jędrasik (Gwardia Nakło), **w. ciężka** — Wieczorek (Stal Bydg.). W wadze półciężkiej walki nie odbyły się z powodu braku zgłoszeń.

Sędziowali na macie Jerzewski i Łoboda I, a na punkty Lewandowski, Nowakowski, Sokołowski i Rogacki .

POD KOSZEM NA POMORZU

W Toruniu odbyły się w ub. niedzielę dwa końcowe spotkania w ramach rozgrywek finałowych o mistrzostwo Pomorza w koszykówce męskiej. W pierwszym meczu Budowlani Toruń pokonali Gwardię Bydgoszcz 77:28 (39:11), a w drugim spotkaniu AZS Toruń zwyciężył Gwardię Bydgoszcz 112:55 (47:26). Dzięki temu zwycięstwu koszykarze AZS Toruń zdobyli definitywnie tytuł mistrza Pomorza i będą reprezentować okręg bydgoski w eliminacjach o wejście do ligi koszykowej.

POD SIATKĄ W GRUDZIĄDZU I TORUNIU

W finałowym meczu siatkówki męskiej o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim OWKS Bydgoszcz pokonał w Grudziądzu miejscową Unię w stosunku 2:1 (16:14, 7:15, 15:7).

W Toruniu w spotkaniu finałowym drużyn kobiecych Kolejarz Toruń zwyciężył AZS Toruń 2:0 (15:13, 15:11).

PORAŻKA HOKEISTÓW KOLEJARZA BYDGOSZCZ

Hokeiści Kolejarza Bydgoszcz ulegli niespodziewanie w meczu towarzyskim w Jabłonowie miejscowemu Kolejarzowi w stosunku 3:4 (3:1, 0:0, 0:3). Spotkanie rozegrano w fatalnych warunkach atmosferycznych.

KTO BĘDZIE MISTRZEM POMORZA W BOKSIE

We Włocławku w spotkaniu pięściarskim o drużynowe mistrzostwo Pomorza miejscowy Kolejarz pokonał GWKS Grudziądz 12:8. Ponieważ pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem drużyny grudziadzkiej o tytuł mistrza zadecyduje dodatkowe spotkanie, które odbędzie się w późniejszym terminie.

PRZEKŁADANIEC RADIOWY czyli program na dni najbliższe

RADOŚNIE obchodzić będziemy zbliżające się święta i Nowy Rok. Zwycięskim, przedterminowym zrealizowaniem rocznych planów gospodarczych zasłużyliśmy na przyjemny odpoczynek i wesołą zabawę. Prawo do radości wypływa także z poczucia wzrastającego z dnia na dzień bezpieczeństwa i siły światowego frontu pokoju. Nikt nie jest w stanie zagłuszyć i przerwać nam naszą pieśń. Nikt nie jest w stanie zakłócić nam wieczorów spędzanych przy choince, przy aparacie radiowym.

Co usłyszymy w Bydgoszczy? Powie nam o tym speaker, który codziennie o godz. 6.15 mówi nam dzień dobry. Niemniej warto też o tym napisać. Poza wielkim koncertem rozrywkowym, który nadany zostanie w dniu 31 grudnia w programie ogólnopolskim Rozgłośnia Bydgoska nada także w programie własnym, lokalnym cały szereg przyjemnych i interesujących audycji.

*

DNIA 25 grudnia o godz. 14,30 wystąpi przed mikrofonem po raz pierwszy nowy zespół rytmiczny pod kier. Eugeniusza Raabe. Przy okazji możemy także zdradzić, że począwszy od nowego roku program Rozgłośni Bydgoskiej poważnie wzbogaci się o muzykę rozrywkową kosztem dzisiejszych audycji słownych. Posunięcie to jest wynikiem dokładnej analizy programu, przeprowadzonej na podstawie opinii radiosłuchaczy.

Teatr radiowy nada w dniu 25 bm. o godz. 14,10 słuchowisko z życia wsi pomorskiej. Tytuł słuchowiska: „Był raz sobie...". Dla wsi przeznaczony będzie również koncert poświęcony przodownikom pracy w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach. Nadany on będzie dnia 26 bm. o godz. 14.10.

Znacie „Kronikę filmową"? Jej bliską krewną jest „Radiowa Kronika Tygodnia". Kronika filmowa przynosi Wam wiadomości z kraju i z całego świata, zaś „Radiowa Kronika Tygodnia" informuje o aktualnych wydarzeniach z Bydgoszczy i z całego woj. bydgoskiego. „Radiowej Kroniki Tygodnia" słuchajcie co niedzielę o godz. 14.55.

*

PROGRAM Bydgoskiej Rozgłośni jest bogaty w audycje satyryczne. A więc — „Żądło Mikrofonu". Wprawdzie za oknem, mamy zimę, śnieg i lód, ale jednocześnie dookoła nas wciąż jeszcze dużo większych i mniejszych świństewek, marnotrawstwa, kumoterstwa, szkodnictwa i bumelanctwa, które trzeba zwalczać, likwidować. Dlatego też nasza radiowa pszczoła nie zapadła w sen zimowy, ale bez przerwy zbiera wiadomości, a gdzie trzeba — tam kłuje ostrzem radiowej satyry. Najbliższe „Żądło" będzie kłuło jak zwykle w sobotę o godzinie 19,10 i drugi raz, w niedzielę o godzinie 16.45.

Na młodych bumelantów, na bażantów, bikiniarzy i różnego rodzaju chuliganów poluje „Hipcio Mikrofonek". Jest to audycja satyryczna, która zwalcza wszelkie przejawy demoralizacji i demobilizacji wśród młodzieży.

„Hipcio Mikrofonek" urzęduje w głośniku co drugi wtorek w godz. 17.50 do 18.05.

Również sportowcy mają własną audycję satyryczną „Na torze przeszkód". Audycja ta nadawana jest w ostatni piątek każdego miesiąca o godz. 17,55.

*

Z NAJBLIŻSZYCH audycji literackich, nadawanych z Bydgoszczy warto posłuchać następujących: dnia 26 bm. audycję rozrywkową, opartą na materiałach zebranych ze starych kronik. Dnia 27 bm. felieton o snobach.

W ostatni dzień bież. roku — „Remanent". To nie napis na zamkniętych drzwiach rozgłośni, a tylko tytuł audycji satyrycznej, jaką redakcja literacka umieszcza w programie tego dnia o godz. 18.40. W Nowy Rok, dnia 1 stycznia słuchamy fielietonu o zwyczajach noworocznych na Pomorzu. Redakcja Audycji Masowych i Świetlicowych ma w swoim archiwum wiele audycji o wartości muzealnej. Są tam utrwalone stare obrzędy ludowe, chóry borowiaków, kapele wiejskie z Kujaw i Pałuk. Ekipa redakcji wybrała się na Pałuki, żeby nagrać piosenki, jakie zna jeszcze tylko pewien staruszek.

*

W DRODZE powrotnej, gdzieś pod Gąsawą samochód transmisyjny utknął w śnieżnych zaspach, redaktorzy razem z technikami i kierowcą wzięli do ręki łopaty i zabrali się do odkopywania wozu. Doprowadzono konie, ale i te nie pomogły. Samochód ani drgnął. Nastała noc. Co robić? Nie było innej rady, jak ruszyć w drogę pieszo. Z pudełkami z nagranym materiałem pod pachą ruszyli redaktorzy przez śnieżyce i noc, poszli pieszo dwanaście kilometrów do Żnina. Do Bydgoszczy dobrnęli na drugi dzień z temperaturą, katarem, kaszlem ...i cennymi piosenkami. Usłyszymy je dnia 31 bm. w audycji pod tytułem „Jak to na Pałukach bywało". (kw).

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
Wtorek: Klub kawalerów (19).
Środa: nieczynny.

KINA

Pomorzanin: Niezapomniany rok 1919 (15.45, 18 i 20.15).
Polonia: Cywil na stadionie (17 i 19.15).
Orzeł: Dolina śmierci (17 i 19).
Wolność: Biały kieł (16, 18, 20).
Gryf: Wielki koncert (17 i 19).
Bałtyk: Na manewrach (17 i 19).
Mir: Skazana wioska (19).
Rozmaitości: Pogoda na jutro. Przygody bumelanta. Kierowcy PKS (w godz. od 16 do 23).

Fotoplastikon: Zabytki Rzymu i Pompei I cz. (w godz. od 14—21.

WYSTAWY

Pom. Dom Sztuki: Przyjaźń polsko-radziecka w plastyce Pomorza. Twórczość Gogola w plastyce rosyjskiej i radzieckiej (codz. godz. 10—13 i 15—19, w niedziele godz. 10—17).

Muzeum Wyczółkowskiego: Zbiory stałe (codz. godz. 10—18, w środy godz. 12—19, w niedziele godz. 10—14).

*

Biblioteka Miejska Pl. Boh. Stalingradu 24 otwarta codziennie (oprócz niedziel i świat) w godz. od 10.30 do 13, oraz po południu (oprócz środy) od 16 do 20.

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. 22—8: apteka nr 101 (ul. Armii Czerwonej (tel. 16-51), apteka nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 33-31).

RADIO

PROGRAM LOKALNY BYDGOSZCZ — TORUŃ
Wtorek, 23 grudnia

6.20 Piosenki śpiewa Maria Joze, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.30 Wiadomości sportowe, 16.35 Ulubione utwory, 17.20 „Od melodii do melodii", 17.50 Audycja dla młodzieży B. Czyżewskiej pt. „Jeszcze z nas będą ludzie", 18.05 Pieśni neapolitańskie w wykonaniu Sergiusza Lemieszewa, 18.20 Audycja z cyklu „O czym mówi wieś".

CWKS i Stal Poznań mistrzami grup w lidze koszykowej



Rozegrane w niedzielę spotkania o mistrzostwo I Ligi koszykowej dały następujące rezultaty:

GRUPA I

Włókniarz Łódź — Kolejarz Ostrów 95:47 (42:23).

Gwardia Kraków — Stal Poznań 70:80 (22:21).

OWKS Lublin — Kolejarz Warszawa 58:65 (26:24).

GRUPA II

CWKS — Spójnia Łódź 62:39 (24:21).

Kolejarz Poznań — AZS Warszawa 55:45 (26:22).

Spójnia — Gdańsk — Ogniwo Kraków 52:47 (19:34).

Ostatnie spotkania w obydwu grupach rozegrane w ub. niedzielę przyniosły rozstrzygnięcie w sprawie udziału poszczególnych drużyn w trzech turniejach, które rozegrane zostaną 9 — 11 stycznia w Warszawie o miejsca od 9 do 12, 16—18 stycznia, w Gdańsku o miejsca od 5 do 8 i 23 — 25 stycznia, w Poznaniu o tytuł mistrza I Ligi i o 2, 3 i 4 miejsca.

3 TURNIEJE

W wyniku dotychczasowych spotkań w poszczególnych turniejach grać będą: w POZNANIU — CWKS, Spójnia Gdańsk, Stal Poznań i Włókniarz Łódź, które zajęły pierwsze i drugie miejsca w obydwu grupach. W GDAŃSKU spotkają się: Kolejarz Warszawa, Gwardia Kraków, Kolejarz Poznań i Spójnia Łódź. Zespoły te zajęły w obydwu grupach trzecie i czwarte miejsca. W turnieju warszawskim walczyć będą drużyny zajmujące ostatnie dwa miejsca w swoich grupach: OWKS Lublin, Kolejarz Ostrów, Ogniwo Kraków i AZS Warszawa. Zespoły, które zajmą w tym turnieju 11 i 12 miejsca spadają z Ligi.

Końcowa tabela grup przedstawia się następująco:

GRUPA I

	gier	pkt.	st. kosz.
1. Stal Poznań	10	8:2	544:500
2. Włókniarz Łódź	10	7:3	595:518
3. Kolejarz Warszawa	10	7:3	574:568
4. Gwardia Kraków	10	5:5	509:454
5. OWKS Lublin	9	1:8	381:463
6. Kolejarz Ostrów	9	1:8	432:532

GRUPA II

	gier	pkt.	st. kosz.
1. CWKS Warszawa	10	9:1	592:432
2. Spójnia Gdańsk	10	6:4	548:508
3. Kolejarz Poznań	10	5:5	488:505
4. Spójnia Łódź	10	5:5	520:571
5. Ogniwo Kraków	10	4:6	498:524
6. AZS Warszawa	10	1:9	470:578

Pozostało jeszcze do rozegrania jedno spotkanie między OWKS (Lublin) a Kolejarzem (Ostrów), jednak wynik jego nie będzie już miał wpływu na udział tych drużyn w rozgrywkach o lepsze miejsce niż od 9 do 12.

Kolejarz Warszawa zdobył Puchar Polski zwyciężając w finale 1:0 CWKS I b

W finałowym meczu o Puchar Polski, rozegranym w ub. niedzielę w Warszawie, stołeczny Kolejarz pokonał CWKS I b 1:0 (0:0), zdobywając zaszczytną nagrodę piłkarstwa polskiego. Zwycięską bramkę zdobył w 5 min. po przerwie Wesołowski. Mecz prowadził sędzia Fronczyk z Krakowa.

Depesza Przewodn. GKKF do ZS Kolejarz

Z okazji zdobycia przez Kolejarza (Warszawa) Pucharu Polski w piłce nożnej przewodniczący GKKF Reczek wysłał do Zrzeszenia Sportowego Kolejarz depeszę następującej treści:

W imieniu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i własnym przesyłam Waszemu Zrzeszeniu wyrazy uznania i serdeczne gratulacje z okazji odniesienia zwycięstwa i zdobycia Pucharu Polski w piłce nożnej na rok 1952.

Jednocześnie życzę Waszym piłkarzom i członkom całego Waszego Zrzeszenia dalszych sukcesów w walce o podniesienie swej sprawności fizycznej, tak bardzo potrzebnej do zwiększenia wydajności pracy przy realizacji Planu 6-letniego oraz jeszcze większego wzmocnienia siły obronnej naszej Ludowej Ojczyzny.

20 tys. widzów, zgromadzonych na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie obserwowało zacięty i ambitny pojedynek dwóch drużyn stołecznych, które spośród 6 tysięcy zespołów uczestniczących w rozgrywkach pucharowych zdobyły prawo gry w finale pucharu, kończącego sezon piłkarski w kraju.

CWKS był zespołem lepszym i miał przewagę przez większą część spotkania. Wojskowi grali szybko, zdobywali teren długimi podaniami i starali się szczególnie przed przerwą, strzelać z każdej pozycji. Akcje ofensywne CWKS rwały się jednak pod bramką Borucza, a strzały były w większości słabe i niecelne.

POJEDYNEK FORMACJI OBRONNYCH

Kolejarz również zawiódł w linii ataku, gdzie szczególnie słabą formę wykazał Łącz. Mecz był więc pojedynkiem formacji obronnych, a pierwsza bramka decydowała niemal o sukcesie. Zdobył ją Kolejarz w zamieszaniu podbramkowym, kiedy Wesołowski, po akcji całego napadu, lekkim strzałem z kilku metrów zdobył zwycięską, jak się okazało, bramkę dla swojej drużyny.

Kontrataki wojskowych, którzy mieli chwilami przygniatającą przewagę, rozbijały się o dobrą obronę Kolejarza, w której Wołosz był najlepszym graczem na boisku. Oprócz niego dobrze zagrali bramkarz Borucz i Śliwa na obronie.

Mecz, mimo ciężkiego, oślizgłego boiska, stał na dobrym poziomie. Gra była szybka i ciekawa. Przed przerwą więcej z gry mieli wojskowi, których akcje, szczególnie prawą stroną, były groźne, dzięki dobrej grze szybkiego Sąsiadka i Szymkowskiego. Kontrataki Kolejarza likwidowała skutecznie obrona CWKS.

W ataku Kolejarza na dobrą notę zasłużyli łącznicy Misiak i Szularz oraz Wesołowski.

Po przerwie, już w 5 min. Wesołowski zdobywa bramkę, która dopinguje Kolejarza do dalszych ataków, jednak doskonała obrona i pomoc wojskowych paraliżuję tę akcję. Stopniowo do głosu dochodzi znów CWKS i zdobywa wysoką przewagę. Kolejarz wzmacnia teraz defensywę, zwalnia grę i ogranicza się w większości do obrony swojego przedpola. Pod koniec meczu Kolejarz przeprowadzą znowu kilka groźnych akcji, ale wynik nie ulega już zmianie.

W 65 minucie CWKS wymienia Głajcara na Pulikowskiego, a u Kolejarza w 80 minucie Żelenay wchodzi na miejsce Szczawińskiego.

KOLEJARZ: Borucz, Śliwa, Wołosz, Łabęda, Wolsza, Szczawiński, (Misiak), Wesołowski, Misiak (Żelenay), Łącz, Szularz, Kobylański.

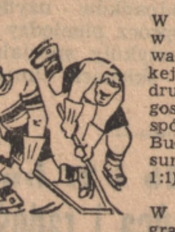
CWKS I b: Kłaczek, Korynt, Zieliński, Budziński, Wieczorek, Bieniek, Sąsiadek, Górski, Szymborski, Olejnik, Głajcar (Pulikowski).

WRĘCZENIE PUCHARU

Po meczu przewodniczący GKKF Reczek wręczył zwycięskiemu zespołowi Kolejarza puchar przechodni, przekazując jednocześnie wszystkim drużynom biorącym udział w rozgrywkach podziękowanie za wkład wniesiony w rozwój piłkarstwa w naszym kraju.

„Tysiące drużyn walczących ambitnie i z zapałem o puchar, miliony widzów na spotkaniach pucharowych — to najlepsza droga popularyzacji i umasowienia pięknego sportu piłkarskiego" — powiedział m. in. przewodniczący GKKF Reczek.

OWKS Bydgoszcz Budowlani Opole 6:4



W Opolu odbył się w ub. niedzielę towarzyski mecz hokejowy, w którym drużyna OWKS Bydgoszcz pokonała zespół miejscowych Budowlanych w stosunku 6:4 (2:1, 3:2, 1:1).

*

W Krakowie rozegrano dwa towarzyskie spotkania hokejowe. Lotnik Warszawa pokonał Gwardię Kraków 10:3 (5:0, 2:1, 3:2), a w drugim meczu Gwardia Kraków zwyciężyła hokeistów krakowskiego Włókniarza 14:3 (6:1, 3:0, 5:2).

*

W towarzyskim meczu hokejowym Ogniwo (Bytom) pokonało katowicki AZS 22:1 (7:0, 8:0, 7:1). Najwięcej bramek zdobyli Paluch — 7 i Hutta — 5.

Puchar pływacki AZS

W zawodach pływackich o zimowy puchar Gdańsk wygrał ze Szczecinem 79:64. W piłce wodnej zwyciężył Gdańsk 4:3.

Praga – Warszawa 10:0
Gaj odebrał 1 seta Vanie



Przebywający w Polsce najlepsi pingpongiści czechosłowaccy rozegrali w hali ZS Gwardia w Warszawie mecz tenisa stołowego z reprezentacją Warszawy. Było to ostatnie spotkanie naszych czołowych zawodników z doskonałymi pingpongistami CSR przed ich odjazdem do Czechosłowacji. Podobnie jak i poprzednie spotkania, mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gości 10:0

KOBIETY: Cedlowa — Guzikówna 2:0 (21:19, 21:15), Vyhnanovska — Szmidtówna 2:0 (21:16, 21:19), Hruskova — Guzikówna 2:0 (21:10, 21:10), Cedlova — Szmidtówna 2:0 (22:20, 21:12), Hruskova — Kozicka 2:0 (21:15, 21:12).

MĘŻCZYŹNI: Tokar — Gaj 2:0 (21:13, 21:14), Vana — Otręba 2:0 (25:23, 21:15); Andreadis — Arbach 2:0 (21:16, 21:11), Vana — Gaj 2:1 (21:12, 17:21, 21:13), Tokar — Arbach 2:0 (21:10, 21:14).

Niespodzianka w I lidze bokserskiej
Kolejarz pokonał Gwardię 11:9 w »derbach« pięściarskich Wybrzeża



Rozegrany w Gdańsku mecz bokserski o mistrzostwo I Ligi między lokalnymi rywalami Kolejarzem i Gwardią zakończył się zwycięstwem Kolejarza 11:9.

Drużyna Kolejarza miała zespół bardziej wyrównany. Jedynym słabym punktem był Latoszewski w wadze piórkowej. W Gwardii słabo wypadli zawodnicy wagi lekkopółśredniej, średniej i półciężkiej.

W najciekawszej walce dnia w w. lekkiej Pek przegrał z młodym i utalentowanym Milewskim.

Oczekiwana z dużym zainteresowaniem walka między Antkiewiczem i Poleksem nie przyniosła spodziewanych emocji. Już w I rundzie Poleks zainkasował kilka silnych ciosów i opuścił gardę. Ponieważ w czasie wyliczania sekundant Kolejarza poddał Poleksa, sędzia ringowy ogłosił zwycięstwo Antkiewicza przez ko.

Chychła miał słabego przeciwnika, który został już w I rundzie zdyskwalifikowany za nieczystą walkę.

Wyniki techniczne w kolejności wag (na I miejscu zawodnicy Kolejarza) przedstawiają się następująco:

Kaszuba wygrał wskutek dyskwalifikacji **Justki** w III starciu, **Klein** zremisował z **Mikołajczewskim**, **Latoszewski** został zdyskwalifikowany w II rundzie w walce ze **Stefaniukiem**. **Milewski** zwyciężył **Peka**, **Poleks** przegrał w I rundzie przez ko. z **Antkiewiczem**, **Sadowski** uległ **Krawczykowi**, **Bańkowski** zwyciężył **Wysockiego**, **Chychła** wygrał z **Rybą** w I rundzie przez dyskwalifikację, **Bork** wypunktował **Michalaka**, **Węgrzyniak** (Gwardia) zdobył punkty wo. z powodu braku przeciwnika.

I LIGA BOKSERSKA

	spotk.	pkt.	stos. zw.
1. CWKS Warszawa	5	10	66:23
2. OWKS Lublin	5	4	53:45
3. Gwardia Gdańsk	5	4	50:50
4. Gwardia Warszawa	5	4	48:52
5. Kolejarz Gdańsk	5	4	44:56
6. Stal Chorzów	5	3	37:63

Śliwa i Hołujówna mistrzami szachowymi Polski

W Poznaniu zakończyły się rozgrywki finałowe o indywidualne mistrzostwo Polski w szachach w konkurencji męskiej i żeńskiej. Tytuł mistrza Polski w szachach zdobył Śliwa, zwyciężając Makarczyka w stosunku 4:2. Wśród kobiet triumfowała Hołujówna, która pokonała Litwińską 4,5:1,5.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA ŚNIADECKICH 18, ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42. DRUKARNIA 1899

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII 50 g 94 cm E-III-10367